

PROBLEMY

NOCNE CZUWANIE

Całą noc pod lubińskimi żłobkami spędzili rodzice, którzy chcieli zapisać do nich pociechy. Kierując się zasadą, że kto pierwszy ten lepszy, pod placówki zaczęli przychodzić już od godziny 16 w czwartek, choć zapisy miały ruszyć o 6 rano w piątek. **STR. 3**



Fot. Zdzisław 3 Lubin

POD PARAGRAFEM

LEGNICZANIN ZGINĄŁ POD LUBINEM

Honda została tak zmiądzona, że trudno było wywnioskować, jakiej marki było to auto. Jej kierowca zginął. TIR także był mocno uszkodzony. To skutki wypadku, do którego doszło pod Chrośnikami. **STR. 7**



Fot. Magdalena Latoch

SPORT

SUKCES STAŁ SIĘ FAKTEM

To największy sukces w historii lubińskiej siatkówki. Cuprum Mundo będzie grać w I lidze. Siatkarze zapewnili sobie awans dzięki wygranej w drugim dniu Turnieju Mistrzów. **STR. 23**



Fot. Konrad Dąbkiewicz

KGHM. Kończą się koncesje na wydobywanie

Już za dwa lata kończy się koncesja na wydobywanie miedzi dla większości oddziałów KGHM. Czasu jest więc niewiele. Spółka rozpoczęła właśnie procedurę, zmierzającą do wznowienia wszystkich koncesji. Zarząd chciałby uzyskać pozwolenia na wydobywanie na kolejne 50 lat.

Starania o koncesje dotyczą kilku obszarów górniczych, na których spółka od lat prowadzi działalność górniczą: Rudna I, Sieroszowice I, Polkowice II, Lubin I, Małomice I oraz Radwanice Wschód. W 2015 r. kończy się termin ważności koncesji dla obszaru Radwanice Wschód, a jeszcze wcześniej, bo 31 grudnia 2013 r. – dla pozostałych wymienionych obszarów górniczych.

Obecnie KGHM prowadzi eksploatację złóż w oparciu o koncesje i umowy wydane na początku lat 90.

– Wówczas maksymalny okres ich ważności wynosił 20 lat. Dziś przedsiębiorcy górniczymu prawo pozwala ubiegać się o okres do 50 lat – tłumaczy Cezary Bachowski, pełnomocnik zarządu ds. koncesji geologicznych w KGHM. – Będziemy wnioskować o maksymalny wymiar

czasu, tj. pozwolenie na wydobywanie kopaliny do 2063 r. Na tyle co najmniej szacujemy jeszcze nasze zasoby złóż – dodaje.

Zespół do spraw koncesji geologicznych w Polskiej Miedzi kompletuje właśnie niezbędną dokumentację. Ministerialne zgody dla KGHM Polska Miedź S.A. oznaczać będą możliwość kontynuowania działalności przez kolejnych 50 lat.

MARIOLA SAMOTICHA

Centrum Wesołego Alleluja!

Innowacji Audiowizualnych

Wielkanoc to czas nadziei na pozytywną przemianę. Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa i towarzyszące pamiętce tego wydarzenia symptomy ocieplenia, pozwalają uwierzyć w siłę nas samych i moc drugiego człowieka.

W tym szczególnym dniu przyjmijcie nasze najszczerze życzenia. Pragniemy, aby święta te przyniosły Wam radość i przede wszystkim wzajemną życzliwość. By te najbliższe chwile stały się źródłem wzmacniania ducha i więzi z bliskimi.

Niech zmartwychwstanie, tak szczególnie symbolizujące odrodzenie, napelni Wasze serca pokojem i ciepłem. To piękny moment na to, by nabrać sił i wiary, że można pokonać nawet największe trudności. Życzymy Państwu, by te święta pozwoliły z ufnością popatrzeć w przyszłość. Alleluja!

redakcja „Wiadomości Lubińskich” i portalu www.lubin.pl

Fot. scchu

reklama

kredyt na PIT

bez zaświadczenia o zarobkach!

www.getinbank.pl
 Promocja obowiązuje do 30.06.2011 r.
 Szczegóły oferty w Oddziałach.
 Jesteśmy częścią Getin Noble Bank SA.

Lubin, ul. A. Krajowej 14a
 tel. 76 746 70 70

sam do tego doszedłeś

getinbank

SKLEP ZOOLOGICZNO WĘDKARSKI

Lubin ul. Kisielewskiego 22

Jedyny w mieście specjalistyczny sklep zoologiczno -wędkarski

tel. 76/72 48 588
 PN-PT: 10:00-18:00,
 SOB: 9:00-14:00

TUKAN

Szanowni Mieszkańcy Lubina

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy życzymy Państwu prawdziwie rodzinnej atmosfery, spokoju, wypoczynku, dostatku na świątecznym stole. Wierzymy, że Noc Zmartwychwstania będzie także okazją do przemyśleń i postanowień, składanych, by żyć godnie, z nadzieją i wiarą w lepsze jutro.

Rada Miejska w Lubinie z jej przewodniczącym
 Andrzejem Górzyńskim

➔ Opuścili mury szkoły

Inżynierowie z dyplomami

Sześćdziesięciu dwóch inżynierów, specjalistów od zarządzania bezpieczeństwem pracy i zarządzania procesami produkcji, otrzymało w piątek dyplom ukończenia Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego. To tylko część studentów, którzy w tym roku opuszczają mury szkoły. Do obrony przygotowuje się jeszcze kilkudziesięciu innych, również z tych dwóch kierunków.

Nazwa kierunku może i brzmi strasznie, ale warto było poświęcić swój czas i siły, przyda się do pracy, do kopalni – mówi Łukasz Chylarecki z Głogowa, który przez trzy i pół roku studiował zarządzanie procesami produkcji na lubińskiej uczelni.

Do tej pory mury UZZM opuściło ponad 300 absolwentów z tytułem inżyniera.



Edukację zakończyli z tytułem inżyniera, zostali specjalistami od zarządzania bezpieczeństwem pracy i zarządzania procesami produkcji

Fot. Marta Czachórska

ra. Jednak absolwentów było znacznie więcej, bo w sumie ponad tysiąc.

– Liczę, że nie uznacie czasu spędzonego na naszej uczelni za stracony – żegnał się ze swoimi studentami jeden z wykładowców. – Życzę wam, żeby ten dyplom był dla was przepustką do lepszego życia.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Spiszą wszystkich mieszkańców

Narodowy spis okazją dla oszustów

Od kilkunastu dni po mieszkaniach Polaków, w tym także lubinian, chodzą rachmistrzowie „spisując” mieszkańców w ramach Narodowego Spisu Powszechnego. To okazja dla oszustów, którzy mogą się pod nich podszywać. Zanim więc wpuścimy kogoś do domu, sprawdźmy jego legitymację lub tożsamość, dzwoniąc do gminnego biura spisowego, które znajduje się w urzędzie miejskim – ostrzegają lubińscy policjanci.

– Ostrzegamy profilaktycznie, nie mieliśmy do tej pory sygnałów, żeby ktoś podszył się pod rachmistrza – wyjaśnia Karolina Hawrylców z lubińskiej policji.

Rachmistrzowie mieszkaniach lubinian chodzą od 8 kwietnia. Swoją pracę zakończą 30 czerwca. Nie pobierają żadnych opłat. Każdy z nich ma specjalny identyfikator. Znajduje się na nim zdjęcie, imię i nazwisko rachmistrza oraz pieczęć urzędu statystycznego, a także pie-

czętka imienna i podpis dyrektora urzędu statystycznego.

– Każdy rachmistrz ma obowiązek okazania tej legitymacji – podkreśla Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. – Dane rachmistrza można potwierdzić telefonicznie, pod numerami: 76 746 81 55, 76 746 82 32, 76 746 81 27 oraz 76 746 81 17 – dodaje.

Jeśli ktoś będzie miał obawy, co do tożsamości rachmistrza, powinien skontaktować się z policją, dzwoniąc pod numer 997.

Aby uniknąć nerwów związanych z wizytą w domu obcej osoby, można się spisać przez internet. Wystarczy między 1 kwietnia a 16 czerwca wejść na stronę Głównego Urzędu Statystycznego (www.stat.gov.pl/gus). Tam każdy otrzyma indywidualne hasło oraz dostęp do ankiety. Formularz dostępny będzie przez 14 dni od pierwszego logowania.

Dla lubinian, którzy nie mają dostępu do internetu, a chcieliby właśnie w ten sposób się spisać, w lubińskim urzędzie miejskim stworzone zostało stanowisko z dostępem do sieci w pokoju 200 na drugim piętrze.

W Lubinie do obejrzenia i spisania jest około 26 tysięcy gospodarstw domowych. Po domach lubinian chodzi 38 rachmistrzów.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Piąte lubińskie targi pracy

Rozdawali posady

Większość osób trochę zagubionych, część z ulotkami, formularzami i własnym CV przemykało po hali przy ulicy Składowej w poszukiwaniu oferty pracy dla siebie. Już po raz piąty na targach pracy lubinianie mieli okazję porozmawiać bezpośrednio z pracodawcami i znaleźć coś dla siebie.

się ofertą policji, myśli już o szkole policyjnej, albo oficerskiej.

W tym roku oprócz policjantów, lubinianie mogli porozmawiać również z 29 innymi pracodawcami. – Zgłosiło się trzydziestu pracodawców, którzy zadeklarowali, że mają 386 miejsc pracy – mówi Wioletta Jagielska, wicedyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie. – Mam między innymi branże: gastronomiczną, handlową, budowlaną, usługową, są też służby wojskowe – wylicza. – Frekwencja jest podobna jak w roku ubiegłym.

Poprzednie targi pracy, według szacunków pracowników urzędu pracy, odwiedziło około 2,5 tysiąca osób.



Fot. Marta Czachórska

Patryk, który przyszedł z Magdą, zainteresował się ofertą policji, myśli już o szkole policyjnej, albo oficerskiej

– Ja w ubiegłym roku dostałam pracę po tych targach. Dla mnie w sam raz, tuż po maturze w barze szybkiej obsługi – mówi Magda, która tym razem na targi przysłała z Patrykiem. – Choć muszę powiedzieć, że trochę brakuje mi na tych targach organizacji. Ludzie wchodzą i nie wiedzą, gdzie mają się skierować, gdzie pójść – dodaje.

Patryk, który przyszedł z Magdą, zainteresował

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Pokonała 26 dziewczyn z całego województwa

Lubinianka najpiękniejszą Dolnoślązaczką

Lubinianka Natalia Pelak została Miss Polski Dolnego Śląska 2011. 18-latką pokonała 25 rywalk z całego województwa, a tym samym będzie nas reprezentować w półfinałach Miss Polski.

– Powoli zaczyna do mnie docierać, że wygrałam, ale jeszcze trzeba mi czasu. Nic się jednak nie zmienia, kiedy emocje opadną wszystko zostanie po staremu, teraz po zgrupowaniu pora wrócić do szkoły – pisze na swoim blogu Natalia. – Obiecuję zrobić wszystko, żeby pokazać Dolny Śląsk jak najlepiej na półfinałach Miss Polski – zapewnia zwyciężczyni.

To był już szósty Dolnośląski Festiwal Piękna. Przed finałową galą dziewczyny wzięły udział w tygodniowym zgrupowaniu w Hotelu SPA Me-



– Obiecuję zrobić wszystko, żeby pokazać Dolny Śląsk jak najlepiej na półfinałach Miss Polski – zapewnia Natalia Pelak, na zdjęciu z lewej strony

Fot. Archiwum organizatora miss

dical Dwór Elizy w Długopolu Zdrój.

– W finale wzięło udział 26 dziewczyn z całego Dolnego Śląska, ubiegających się o tytuł tej najpiękniejszej z pięknych. Najpierw zaprezentowały się w tańcu, w choreografii w całości stworzonej przez Joannę Stenzel-Chomiak – relacjonuje Arkadiusz Maciuszek, manager projektu. – Po gorącym tańcu przyszedł czas na jeszcze gorętszy pokaz – dziewczyny wystąpiły w strojach kąpielowych. Kolejne pokazy to wyjście w kolekcji stylowych su-

kien wieczorowych Grażyny Sadowskiej, następnie w bardzo zmysłowym pokazie bieleńskim oraz strojach z szafy własnej i samodzielnie przez dziewczyny wybranych. Piękne Dolnoślązaczki zaprezentowały się też w pokazie mody ślubnej z kolekcji Giovanna Falcon – dodaje.

Ostatecznie, po burzliwych obradach, jury zdecydowało, że Miss Polski Dolnego Śląska 2011 została lubinianka Natalia Pelak. Pozostałe tytuły, które przypadły dziewczynom: Miss Dworu Elizy – Aleksan-

dra Tomala, I Wicemiss Polski Dolnego Śląska 2011 – Wioletta Kuriata, II Wicemiss Polski Dolnego Śląska 2011 – Justyna Dzioba, Miss Internetu – Dominika Rakoczy, Miss TV-M – Laura Słowiak, Miss Gracji – Ewelina Kleszczyńska, Miss Foto – Karolina Słowińska. Zieloną kartę otrzymała też Justyna Kulaska.

Wszystkie nagrodzone dziewczyny wezmą teraz udział w przygotowaniach do Miss Polski.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Zapisać dziecko do żłobka wcale nie jest łatwo

Nocne czuwanie rodziców

Całą noc pod lubińskimi żłobkami spędzili rodzice, którzy chcieli zapisać do jednego z nich swoją pociechę. – To obłąd, pierwszy raz widziałam taką sytuację – mówi pani Monika, która po ponad dwóch godzinach stania w kolejce zrezygnowała.

Rodzice kierując się zasadą, że kto pierwszy ten lepszy, pod żłobki zaczęli przychodzić już od godziny 16 w czwartek, choć zapisy miały ruszyć o 6 rano w piątek, 15 kwietnia. – Gdy przyszłam pod żłobek na Cedyńskiej, siedział tam pan z kartką i zapisywał chętnych. Ja byłam 43. Potem co godzinę lista była odczytywana. Jeśli ktoś nie było, był z niej skreślany – opowiada o czwartkowym wieczorze i nocy pani Monika.

Listę kolejkową utworzyli też rodzice pod drugim lubińskim żłobkiem, na Orlej. Panu Robertowi udało się zapisać na 44. miejscu. Spędził pod palcówką całą noc, by rano złożyć podanie o przyjęcie córki. – Liczę, że córka zostanie przyjęta i stanie się opłaca – dodaje lubinianin.

Pani Monika, inaczej niż pan Robert, zrezygnowała ze stania w kolejce, bo nie miała z kim zostawić dwójki swoich dzieci. Mąż lubinianki poszedł do pracy. Ona nie mogła spędzić nocy pod żłobkiem z dwójką dzieci.

– Gdy pięć lat temu zapisywałam syna do żłobka, nie było takiego problemu. Złożyłam podanie i nie musiałam stać w żadnej kolejce. Myślę, że w pewnym sensie rodzice sami się nakręcają – dodaje.

Data złożenia wniosku o przyjęcie dziecka do żłobka nie jest jedynym kryterium, które decyduje o tym, czy dla danego malucha znajdzie się miejsce w placówce czy nie. – Data wpływu jest istotna, jeśli ma-



Do żłobka w pierwszej kolejności przyjęte zostaną dzieci rodziców pracujących

my kilku rodziców w takiej samej sytuacji, bo wtedy to ona decyduje. W pierwszej kolejności są przyjmowane dzieci rodziców pracujących, jeśli pracują oboje, potem samotnych matek i ojców, w trudnej sytuacji... – wylicza kilka z kryteriów pełniących obowiązki kierownika Żłobka nr 2 przy ul. Cedyńskiej Anna Ziętek.

Choć zapisy do żłobków trwają do końca kwietnia, już teraz złożono więcej podań niż jest miejsc. – Do obu placówek możemy przyjąć 206 maluchów. Dziś mamy o 63 wnioski więcej niż miejsc – mówi Stanisława Lewandowska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, któremu podlegają żłobki. – Jednak prawdopodobnie zapiszemy więcej dzieci. Jeśli we wrześniu nie będzie stuprocentowej frekwencji w żłobkach, przyjmimy

dodatkowo 10 procent więcej dzieci. Rozmawiamy też o utworzeniu dodatkowego oddziału żłobkowego na 25 maluchów – dodaje. – Dlatego jeśli ktoś nie złożył jeszcze wniosku, a planował, nie powinien z tego zrezygnować. To nam też daje obraz, jakie są potrzeby mieszkańców w tym względzie.

Miejskie żłobki są atrakcyjne dla rodziców maluchów przede wszystkim ze względu na cenę. Miesięcznie płać się tylko 80 zł. Resztę pokrywa gmina. Kosztuje ją to 1100 zł za jednego malucha.

Nadzieję rodzicom dzieci do 3. roku życia daje też nowa ustawa, która złagodziła wymagania co do żłobków, przestały one być zakładami opieki zdrowotnej i teraz jest łatwiej stworzyć taką placówkę.

– Nowa ustawa daje też możliwość uruchomienia innych form opieki nad małymi dziećmi – jak kluby dziecięce i opiekun dzienny. Myślę, że one wkrótce w Lubinie powstaną – podsumowuje dyrektor MOPS-u.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Związkowcy kontra zarząd KGHM

Negocjacje bez kompromisu

Fiaskiem zakończyło się poniedziałkowe spotkanie z przedstawicielami organizacji pracowniczych, które m.in. domagają się 300-złotowej podwyżki dla każdego z pracowników koncernu. Władze spółki nie godzą się na gremialne podnoszenie płac i obstają przy nagradzaniu tylko tych najciężiej pracujących.

– Nie pomyliłem się ani krzty, kiedy w ubiegłym tygodniu przewidywałem, że z tych negocjacji nic nie wyniknie – mówi Józef Czyczerski, prze-

by szansa na przeseregowanie około 55 procent załogi i to jeszcze w tym roku – informuje Sylwia Rozkosz z biura prasowego KGHM, która dodaje, że zarząd na pewno będzie chciał się jeszcze spotkać ze związkowcami. Termin nie jest jeszcze ustalony, ale prawdopodobnie strony spotkają się dopiero po długim weekendzie majowym.

Tymczasem Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego chce 5 maja zorganizować tzw. wysłuchanie publiczne przed biurem zarządu spółki. Miedziowa Solidarność poprze tę akcję. – Nic nam



■ Negocjacje prowadzą wspólnie przedstawiciele ZZPPM i Solidarności

wodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi. – Ze strony zarządu nie ma żadnej woli na kompromis – dodaje związkowiec.

– Gdyby związki zawodowe podpisały porozumienie, była-

oficjalnie na ten temat nie wiadomo – przyznaje Sylwia Rozkosz. – Nie było o tym mowy podczas negocjacji, do sekretariatu nie wpłynęło też żadne pismo w tej sprawie – dodaje.

JOANNA MICHALAK

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W RUDNEJ
TECHNIKUM ORGANIZACJI REKLAMY
TECHNIKUM AGROBIZNESU
ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
PRAKTYKI ZAWODOWE ZAPEWNIĄ SZKOŁA
(076) 849 7310 | www.zsrrudna.edu.pl
Rudna, ul. Kolejowa 5

Sprzedam działkę budowlaną w Miłosnej
 Działka budowlana, 10 km od Lubina (przy trasie Lubin-Wrocław), powierzchnia 12 arów, atrakcyjna lokalizacja w pobliżu lasu, osiedle nowych domów jednorodzinnych, blisko media. Bardzo dobre połączenie z Lubinem. Cena 4.9 tys. zł za ar/ do negocjacji.

782 765 697
605 997 897

Kredyt na Miarę tak tani, że łatwo o nim zapomnieć

Po czym poznać, że kredyt jest naprawdę tani? Po tym, że łatwo o nim zapomnieć, ponieważ nie obciąża domowego budżetu. Tylko Kredyt na Miarę w ofercie promocyjnej jest tak tani. Ma bardzo niskie oprocentowanie – tylko 9,9% w skali roku, więc niektórzy wiążą supełek, by o nim pamiętać.

Z Kredytem na Miarę żyje się lepiej ponieważ:

- jego oprocentowanie wynosi tylko 9,9% w skali roku
- spłatę kredytu można rozłożyć na okres do 24 miesięcy
- możesz otrzymać nawet 10 000 PLN

10 000 PLN to dla Ciebie za mało? Teraz dla wyższych kwot zapewniamy również bardzo atrakcyjne warunki.

Zapraszamy do naszych placówek.
Lubin
 ul. Armii Krajowej 28b, tel.: 22 651 36 50/51/53
 ul. Tysiąclecia 10, tel.: 76 841 29 85/86/87

Pełną listę placówek znajdziesz na www.polbank.pl

Polbank EFG

➔ Trwają prace nad najważniejszą inwestycją w mieście

Całkiem nie zamkną, ale utrudnią życie

Będą utrudnienia w ruchu, ale ulica w najbliższym czasie nie zostanie całkowicie zamknięta – zapewniają w lubińskim urzędzie miejskim. Chodzi o Legnicką i jej podłączenie do powstającej właśnie obwodnicy miasta.



For. Joanna Michalak

Początkowo firma, która buduje obwodnicę chciała na jakiś czas zamknąć ulicę Legnicką. Jednak zrezygnowano z tego pomysłu, między innymi również dlatego, że starostwo rozpoczęło właśnie remont Leśnej i trudno byłoby wyznaczyć objazdy.

– Na razie odbywają się roboty na poboczu, potem będą stopniowo się rozwijać i przejdą na środek jezdni, na pas rozdziału – mówi Zdzisław Przepiórski z wydziału infrastruktury lubińskiego magistratu.

Będziemy wyłączać część jezdni, ruch będzie się odbywał na jednym pasie w każdą stronę – dodaje.

Największe utrudnienia czekają kierowców w czerwcu lub w wakacje. Wtedy bowiem ro-

botnicy rozpoczną przekopy w poprzek Legnickiej.

Zakręt na Legnickiej zostanie wyprofilowany. Zrobione zostaną dodatkowe pasy ruchu, prawoskręty i lewoskręty, wymieniony zostanie także kilkusetmetrowy fragment nawierzchni ulicy, do przystanku w kierunku na Legnicę.

Jeśli wszystko dobrze pójdzie, obwodnica zostanie otwarta jeszcze w tym roku.

MARTA CZACHÓRSKA

Uwaga, zmiany

Budowa obwodnicy trwa. Kilka dni temu z powodu prac, nastąpiły pewne zmiany w organizacji ruchu w okolicach budowy.

– Od 14 kwietnia zamknięty został dla ruchu ślepy odcinek ulicy Hutniczej, od ulicy Stary Lubin w kierunku obwodnicy południowej – informuje Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina.

Na tym odcinku prace trwają już od jakiegoś czasu, ale do tej pory odbywały się na poboczu.

Ustawiano tam ekrany dźwiękochłonne.

14 kwietnia robotnicy zajmą się drogą, stąd zmiany w organizacji ruchu.

– Trwają również prace związane z włączeniem obwodnicy do drogi krajowej nr 3 w obrębie skrzyżowania z ulicą KEN – dodaje Krzysztof Maj. – Zamknięte dla pieszych zostały chodniki i pobocza, a w najbliższym czasie należy spodziewać się wyłączeń poszczególnych pasów ruchu drogi krajowej nr 3 – podsumowuje.

MRT



Zrealizuj swój plan z kredytem mieszkaniowym

0,79%
marży przez pierwsze 3 lata

0%
provizja

kredyt
MIESZKANIOWY
0,79%

Promocja dotyczy także programu Rodzina na swoim.



BNP PARIBAS
FORTIS

Bank zmieniającego się świata

Lubin, ul. Księcia Ludwika I nr 3
ul. M. Skłodowskiej-Curie 45a

tel. 76 746 68 17
tel. 76 746 68 97

RRSO dla Kredytu Mieszkaniowego w wys. 300 tys. zł udzielonego na 360 miesięcy, oprocentowanego nominalnie 4,91% na dzień 21.02.2011r. wynosi 5,0897%. Marża 0,79% dla pierwszych 36 rat okresu kredytowania, w pozostałym okresie spłaty marża wynosi 1,29%, dla Kredytu Mieszkaniowego, kredytu w programie „Rodzina na swoim”, Mieszkaniowego Kredytu Refinansowego. Oferta przeznaczona dla osób, które posiadają lub założą konto z pakietem L lub XL. Szczegóły promocji dostępne w oddziałach banku i na stronie internetowej. BNP Paribas Fortis jest marką, pod którą Fortis Bank Polska SA, należący do grupy kapitałowej BNP Paribas, oferuje swoje produkty i usługi.

OGŁOSZENIE

Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Lubinie ogłasza nabór na najem mieszkania w zasobach RTBS.

Lokalizacja lokalu	Powierzchnia	Ilość pokoi	Kondygnacja
ul. Miedziana 33	64,62 m ²	3	IV (ostatnia)

Wszystkich zainteresowanych, spełniających warunki ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego, prosimy o zgłaszanie się do siedziby Spółki przy ul. Rzeźniczej 1 w Lubinie w celu pobrania wniosku.

W przypadku pytań prosimy o kontakt pod numerem telefonu **76 / 746 32 60** lub drogą elektroniczną pod adresem e-mail: **edyta.banaszewska@rtbslubin.pl**

Ostateczny termin złożenia wniosku upływa dnia 06-05-2011r.



Innowacji

Audiodźwiękowych

Z okazji Świąt Wielkanocnych
Najserdeczniejsze Życzenia
Zdrowia, Szczęścia
oraz Wszelkiej Pomyślności
życzy



➔ Mieszkańcy pytają, dziennikarz sprawdza

Problem rozwiąże się sam

Kto zostawia w miejscu publicznym pozostałości po remoncie na tak długi czas? – denerwuje się lubinianin, który zadzwonił do naszej redakcji. Chodzi o palety z kostką brukową i bloczkami pozostawione przy ulicy Jana Pawła II, tuż za przystankiem autobusowym. Czyja to własność?

W ubiegłym roku zakończył się remont ulicy Jana Pawła II. Zleciło go starostwo

je się tuż przy ulicy Jana Pawła II, koło przystanku autobusowego.

– Kto tak zostawia materiały budowlane? – bulwersują się mieszkańcy, jednocześnie przypisując winę starostwu powiatowemu. Jednak kostka brukowa należy nie do starostwa, a właściciela marketu i to do niego należy uporządkowanie terenu.

Drażniący mieszkańców problem już wkrótce może rozwiązać się sam, bo jak po-



Kostka brukowa należy nie do starostwa, a właściciela marketu i to do niego należy uporządkowanie terenu

Fot. Magdalena Latoch

powiatowe prywatnej firmie. W tym samym czasie, ta sama spółka prywatnie remontowała podjazd do marketu Biedronka, który znajdu-

informował nas Czytelnik, okoliczni mieszkańcy po trochu rozkradają te materiały budowlane.

MAGDALENA LATOCH

➔ Wkrótce skończą pierwszy i rozpoczną drugi etap

Odrodzenia wciąż w remoncie

– **Dlaczego to** tak długo trwa? – denerwuje się lubinianin mieszkający w pobliżu ulicy Odrodzenia. Remont się przedłużył, bo robotnicy napotkali na kilka trudności.

Prowadzimy inwestycję na praktycznie najstarszej ulicy w mieście. Nie wszystkie rzeczy są zinwentaryzowane – pod ziemią natrafiliśmy na uzbrojenie i stare rury, których nie było na mapach – wyjaśnia Rafał Rozmus, naczelnik wydziału infrastruktury lubińskiego urzędu miejskiego.

Na przedłużenie remontu wpłynęły też przepięcia w sieciach kanalizacyjnej i wodociągowej, które trwają dosyć długo i są trudne ze względu na wiek funkcjonującej do tej pory sieci. Najpierw robotnicy układają nowe rury, a potem przepinają je do starych.

Od strony ronda przy poczcie już widać zarys nowej ulicy. Robotnicy właśnie układają krawężniki i przygotowują podłoże do wylania masy bitumicznej.

– Gdy zrobiło się cieplej, prace ruszyły pełną parą – zapewnia Rafał Rozmus, nie podaje jednak konkretnej daty, kiedy zakończy się pierw-



Fot. Marta Czachórska

Od strony ronda przy poczcie już widać zarys nowej ulicy. Robotnicy właśnie układają krawężniki i przygotowują podłoże do wylania masy bitumicznej

szy etap remontu Odrodzenia.

Wiemy jednak, że najpierw dla samochodów zostanie otwarta pierwsza część zamkniętego obecnie odcinka Odrodzenia, od Kopernika do Sienkiewicza. Później

to samo nastąpi na odcinku od Sienkiewicza do Traugutta. Kierowcy będą się poruszać po utwardzonej nawierzchni tłuczniowej. Dopiero później wykonana zostanie nawierzchnia asfaltobetonowa.

Dopiero w momencie gdy pierwsza część Odrodzenia zostanie otwarta, zamknięty zostanie inny fragment – od skrzyżowania z Traugutta do wysokości targowiska.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

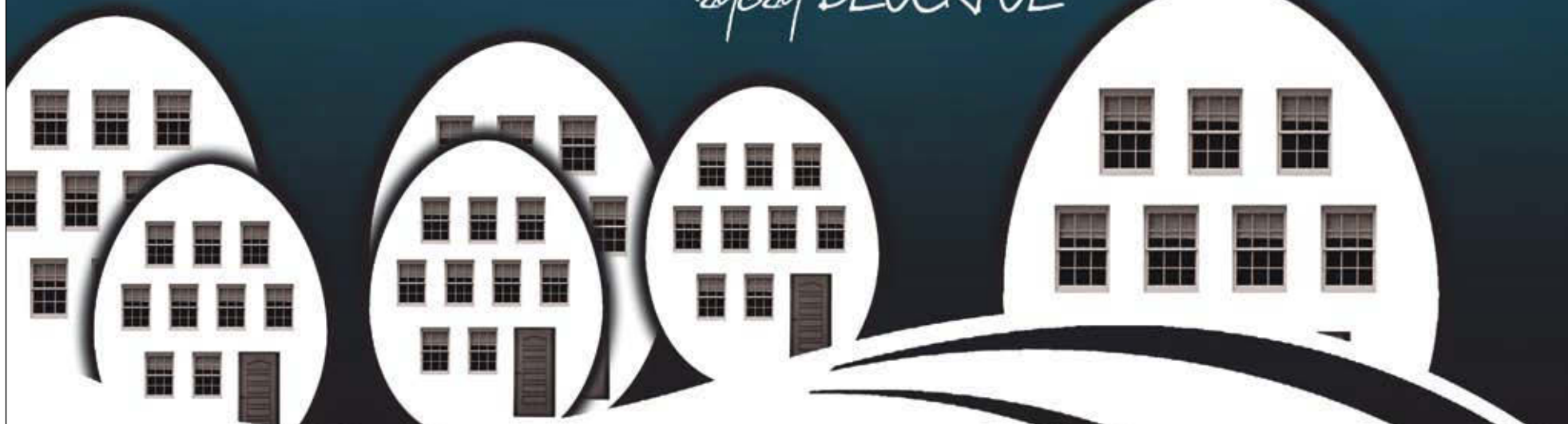


Centrum Innowacji Audiowizualnych

Wielkanoc

Spokojnych, ciepłych i radosnych Świąt Wielkanocnych, aby spełniały się wszelkie marzenia...

zapytaj BLOCKPOL



NOWE mieszkania na sprzedaż!

tel. (+48) 071 339-80-00

www.blockpol.pl

➔ Policjanci zatrzymali czterech obywateli Bułgarii podejrzanych m.in. o sutenerstwo

Krótki bunt romskich ulicznic

Śniade prostytutki, pracujące wzdłuż drogi krajowej nr 3, nagle zniknęły. Okazuje się, że to wynik ostatniej akcji dolnośląskiej policji, która na zlecenie legnickiej prokuratury zatrzymała bułgarskich Romów materialnie wykorzystujących swe krajanki.

Kobiety poskarżyły się, że są źle traktowane przez sutenerów – informuje Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy, jednostki prowadzącej śledztwo w tej sprawie. – Romki przyznają, że z własnej woli świadczyły usługi seksualne, nie godziły się jednak na zbyt brutalne traktowanie i odbieranie im niemal całego zarobku – dodaje prokurator.

Na początku kwietnia policjanci z Lubina, Polkowic i Wrocławia zatrzymali czterech obywateli Bułgarii, w wieku od 20 do 33 lat, podejrzanych m.in. o sutenerstwo. Dwóm z nich postawiono zarzuty. 30-latek podejrzany jest o handel ludźmi i czerpanie korzyści majątkowych z prostytucji, natomiast jego o trzy lata starszy kompan o groźby karalne wobec ulicznic. Młodszy z mężczyzn został aresztowany na trzy miesiące.



Romki przyznają, że z własnej woli świadczyły usługi seksualne, nie godziły się jednak na zbyt brutalne traktowanie i odbieranie im niemal całego zarobku

Historia ma swój początek w 2009 roku, kiedy to 20-letnia Romka, Nadya S. pojawiła się w Polsce u boku krajana, 30-letniego Amo Y. Prostytutka i jej opiekun zamieszkała w jednym z podpolkowickich hoteli. Kobieta, matka

trójki dzieci, trudniła się nierządkiem czekając na klientów przy często uczęszczanych trasach.

Przewodnik często bił prostytutkę, która stała się

jego głównym źródłem dochodów. Potrafił nożem robić jej blizny na twarzy. Obiecał, że jak sprowadzi do Polski kolejną ulicznicę, jej sytuacja ulegnie poprawie. I tak latem ubiegłego roku Nadya S.

sprowadziła z Bułgarii Rumyanę S.

Kiedy nowa prostytutka pojawiła się w Polsce, sutener natychmiast ją sprzedał kolesi o imieniu Remo. Kwota transakcji nie jest znana, choć

wiadomo, że panowie rozliczyli się w euro. Rumyana została oddelegowana do pracy w okolicach Zielonej Góry.

Zimą ubiegłego roku obie prostytutki poprosiły jednego ze swych klientów o podwiezienie do Świnoujścia. Tam strażnikowi granicznemu poskarżyły się na swój marny los. Funkcjonariusz powiadomił o wszystkim legnicką prokuraturę (ponieważ proceder odbywał się głównie na naszym terenie), która wszczęła śledztwo w sprawie handlu ludźmi i sutenerstwa.

Prostytutki otrzymały pieniądze z fundacji La Strada na powrót do Bułgarii. 20-letnia Nadya S. długo nie zagrzała miejsca w ojczyźnie. Powróciła do Polski miesiąc temu, by u boku swego oprawcy znów świadczyć usługi seksualne.

Za handel ludźmi grozi kara co najmniej 3 lat więzienia. Za groźby karalne do 2 lat pozbawienia wolności.

JOANNA MICHALAK

➔ Kolejny instruktor przyłapany na alkoholu

Nauka z promilami

Nietrzeźwego instruktora nauki jazdy z Lubina zatrzymali w poniedziałek, 18 kwietnia, rano legnicki policjanci we wsi Rzeszotary. Nauczyciel miał 0,6 promila alkoholu w organizmie.

– Była to rutynowa kontrola w ramach poniedziałkowej akcji trzeźwość – tłumaczy podinspektor Sławomir Masojć, oficer prasowy legnickiej policji. – Samochód prowadziła kursantka. Była trzeźwa – dodaje.

W ostatnim czasie to już drugi instruktor nauki jazdy z Lubina, którego legnicka drogówka przyłapała na nietrzeźwości. Pół roku temu sąd w Legnicy skazał lubińskiego nauczyciela na 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu na cztery lata.

Po badaniu instruktora, nauka jazdy została przerwana. Kobieta musiała na własną rękę wracać do Lubina, podobnie jak jej instruktor. Po samochód przyjechał trzeźwy kierowca. Nauczycielowi grożą dwa lata więzienia.

JOANNA MICHALAK



To już drugi instruktor nauki jazdy z Lubina przyłapany na nietrzeźwości

Fot. Joanna Michalak

➔ Nie chodziło im o robienie zakupów, ale o rozróbę

Pobił ochroniarzy hipermarketu

Klienci pobili pracowników ochrony hipermarketu Tesco. Do zdarzenia doszło w nocy w weekend. Jak informuje policja, zatrzymanych zostało trzech mężczyzn, którzy wdali się w szarpaninę ze sklepowymi strażnikami.

Z relacji naszego Czytelnika wynika, że czterech klientów zaatakowało dwóch pracowników ochrony. – Jednego z nich tak kopali na pasażu, że musiano wezwać karetkę pogotowia, która zabrała go do szpitala – informuje nasz informator.

Rzecznik prasowy Tesco, Michał Sikora potwierdza, że takie zdarzenie miało miejsce. – Cztery osoby wtargnęły do sklepu. Nie chodziło im o ro-



Czterech mężczyzn z pięściami napadło na kierownika ochrony Tesco

Fot. sxc.hu

bienie zakupów, ale o rozróbę. Próbowali między innymi jeździć na wózkach. Wtedy zareagował kierownik ochrony. Między napastnikami a dwoma pracownikami wywiązała się bójka. Najbardziej ucierpiał szef zmiany, jego życiu i zdrowiu na szczęście nic nie grozi. Drugi z pokrzywdzonych pracowników czuje się na tyle dobrze, że jest już w pracy. Napastników zatrzymała policja – relacjonuje Michał Sikora.

JOANNA MICHALAK



HABIBI TRAVEL
BIURO PODRÓŻY

Tylko teraz rabaty do 48%!

TYLKO U NAS!

- * przewodniki PASCALA Gratis!
- * tańsze wycieczki fakultatywne,
- * zniżki na parkingi 50%!

Rezerwacja ofert:
Lubin ul. Armii Krajowej 1 (CK Muza)

LATO 2011

Nie przegap okazji na najlepsze oferty...

Zapraszamy!

► Pomagają, wpłacają pieniądze dla chorej dziewczynki

Wystarczy na protezy i na coś jeszcze

Lubinianie i nie tylko oni pokazali, jakie mają wielkie serca – na koncie małej Mai Bratoń, która w wyniku choroby straciła rączki i nóżki, jest już 50 tysięcy złotych. To więcej niż potrzeba na protezy obu nóg.

Za protezy nóg rodzice Mai zapłacą 30 tysięcy złotych. Reszta zebranych pieniędzy przeznaczona zostanie na inne potrzeby małej mieszkanki Redlic w gminie Ścinawa. A jest ich sporo, więc im więcej uda się zebrać, tym łatwiej będzie później dziewczynce w życiu.

– To od rodziców będzie zależeć, czy pieniądze przeznaczone zostaną na rehabilitację Mai, czy na protezę drugiej rączki (jedną dziewczynka już ma – przyp. red.), czy może pozostaną na koncie i będą czekać dwa lata, aż dziewczynka będzie potrzebować nowych protez – mówi Krzysztof Dereń z Fundacji na Ratunek Dzieciom z Zagłębia Miedziowego, pod której opieką jest Maja.

Konto Mai zaczęło się zapełniać, po tym jak informacja o jej chorobie i utracie nóg i rączek pojawiła się w mediach. – Był duży odzew ludzi – dodaje Krzysztof Dereń. – Zanotowaliśmy sporo drobnych wpłat, wiele z nich od lubinian. Zgłosiła się też pani Kamila z Wrocławia, która wpłaciła 8 tysięcy złotych na konto Mai. Ostatnio miałem też telefon z firmy z Polkowic, której pracownicy organizują zbiórkę pieniędzy dla dziewczynki – wylicza prezes fundacji.

Pani Kamila pomoże jeszcze jednemu podopiecznemu fundacji – Marcelowi. Wynajmie rodzicom Marcela mieszkanie na trzy miesiące. – Akurat tak się złożyło, że muszą się wyprowadzić przed świętami. Dostali co prawda mieszkanie od prezydenta Legnicy, ale muszą je najpierw wyremontować. Dzięki pani Kamili, będą mieli gdzie mieszkać w czasie remontu – dodaje Krzysztof Dereń.



Fot. Konrad Dąbkiewicz

Mama Mai odetchnęła z ulgą, gdy okazało się, że dzięki wpłatom ludzi o dobrym sercu wystarczy na protezy nóg dla jej córki

Wszyscy, którzy chcieliby jeszcze pomóc Mai, mogą wpłacić pieniądze bezpośrednio na jej konto lub przekazując jej swój jeden procent.

Wystarczy wypełnić odpowiednią rubrykę w formularzu PIT, który później prześlemy skarbowce. Maja jest podopieczną Fundacji na Ratunek Dzieciom z Zagłębia Miedziowego. Numer KRS fundacji to 0000305648. Zaś numer konta Mai w Lucas Banku to: 98 1940 1076 3080 2634 0007 0000, ważne aby dopisać „Maja”.

MARTA CZACHÓRSKA

HELIOS

REPERTUAR - LUBIN od 22.04.2011 do 28.04.2011

POKAZ PRZEDPREMIEROWY:

>> 3D THOR – OD LAT 15, PROD. USA – 13.30*, 18.00*, 20.30*...

* seanse odbędą się w dniach 27.04 i 28.04

PREMIERY:

>> NIEPOKONANI – OD LAT 15, PROD. USA – 13.30*, 18.30, 21.00...

* seans w dniu 27.04 i 28.04 nie odbędzie się

>> JESTEM BOGIEM – OD LAT 15, PROD. USA – 11.15*, 16.15, 19.00,

21.15*...

* seans w dniu 24.04 nie odbędzie się

** seans w dniu 27.04 i 28.04 nie odbędzie się

POKAZ TROJWYMIAROWY:

>> 3D RIO – B.O., PROD. USA – 09.45*, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00*...

* seans w dniu 24.04 nie odbędzie się

** seans w dniu 27.04 i 28.04 nie odbędzie się

POZOSTAŁE TYTUŁY:

>> KRZYK 4 – OD LAT 15, PROD. USA – 10.00*, 12.15, 14.30, 16.45, 20.00*,

21.15*...

* seans w dniu 24.04 nie odbędzie się

** seans w dniu 27.04 i 28.04 nie odbędzie się

*** seans odbędzie się w dniu 27.04 i 28.04

>> RYTUAŁ – OD LAT 15, PROD. USA – 14.30, 19.30, 22.00...

>> LOS NUMEROS – OD LAT 15, PROD. POLSKA – 13.30, 17.30, 19.15...

>> SUCKER PUNCH – OD LAT 15, PROD. USA – 15.15...

>> JAN PAWEŁ II. SZUKAŁEM WAS... - B.O., PROD. POLSKA – 10.00*...

* seans w dniu 24.04 nie odbędzie się

>> SALA SAMOBÓJCÓW – OD LAT 15, PROD. POLSKA – 12.00, 17.00, 21.00

>> CZARNY CZWARTEK. JANEK WIŚNIEWSKI PADŁ – OD LAT 12, PROD.

POLSKA – 11.15*...

* seans w dniu 24.04 nie odbędzie się

>> HOP cyfra – B.O., PROD. USA – 09.15*...

* seans w dniu 24.04 nie odbędzie się



Historia o polskiej odwadze, którą zna cały świat



NIEPOKONANI

Kino Helios
ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20
59-300 Lubin
rezerwacja on-line:
www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna:
(076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90
biuro kina: fax (076) 724 97 91

HELIOS

Zarezerwuj bilet już dziś!
www.heliosnet.pl



Chcesz umieścić ogłoszenie, reklamę?
zadzwoń
516 152 552 | reklama@pressmedial.pl

Jaj przepięknie malowanych,
Świąt słonecznie roześmianych,
W poniedziałek dużo wody,
Zdrowia, szczęścia oraz zgody



życzy dyrektor i pracownicy MOPIWTU

Organizacja Wesel

ZOORGANIZUJEMY JEDEN
Z NAJWAŻNIEJSZYCH
DNI TWOJEGO ŻYCIA!



- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

80zł za osobę!
722 144 836

➔ Modlili się, śpiewali i otwierali na innych

Lubinianie uczyli się gospel

– **Śpiewać gospel** nie da się nauczyć w kilka godzin, ale kilku piosenek owszem. A naszej grupie śpiewanie wychodzi całkiem nieźle – podsumowuje warsztaty gospel, które w weekend odbyły się w lubińskiej Muzie Paulina Knapik, jedna z prowadzących. Oprócz Polki lubinian uczyli również Brytyjczyk, pół Dunka pół Polka oraz Polak. Wyniki ich pracy można było usłyszeć w niedzielne popołudnie, na specjalnym koncercie.

Nie pierwszy raz odbywała się ta radosna lekcja śpiewu. Lubinianie śpiewać gospel uczyli się już po raz piąty. – Co roku zgłaszają się nowi chętni, ale mamy też i stałą grupę, która zapisuje się na każdej warsztaty gospel – mówi

Zbyszek Hanaczewski, organizator imprezy. – Tym razem zgłosiło się 40 osób, czyli mniej więcej tyle co wcześniej – dodaje.

Już od paru lat do Lubina na warsztaty przyjeżdża z Krakowa Paulina Knapik. – Widzę, że choć oso-

by się zmieniają, to każda grupa śpiewa coraz lepiej – przyznaje. – Te warsztaty to nie są jednak lekcje śpiewu. Uczymy piosenek, dzielimy na głosy. W naturalny sposób zawsze też wychodzi modlitwa, bo przecież gospel to wspólne wielbienie Boga.

Ale też ośmielamy uczestników warsztatów. Widać jak nabierają oni pewności siebie – dodaje.

Oprócz Pauliny lubińskiej warsztaty nie po raz pierwszy prowadzili też Piotr Łopaciński i Eva Maria Kondras – pół Dunka pół Polka. Po raz pierwszy do Lubina przyjechał natomiast Brytyjczyk David Daniel.

– Co roku staramy się zapraszać z Wielkiej Brytanii kogoś innego – przyznaje Zbyszek Hanaczewski.

W sobotę odbyły się cztery próby, w niedzielę uczestników warsztatów czekały kolejne trzy. Na koniec, w niedzielę, podczas koncertu zaprezentowali to, czego się nauczyli. Przyjść mógł każdy. Cały dochód ze sprzedaży biletów został przekazany na budowę warsztatów terapii zajęciowej stowarzyszenia Równe Szanse.

MARTA CZACHÓRSKA



Warsztaty prowadził między innymi Brytyjczyk David Daniel

➔ Śpiewa i szokuje

Madox wciąż na topie

Lubinianin Marcin Majewski, znany jako Madox, nie daje o sobie zapomnieć.

W ostatnich dniach znów stał się bohaterem plotkarskich portali, a wszystko za sprawą nowej piosenki i kontrowersyjnej sesji zdjęciowej.

wy Madoksa z gospodarzami magazynu – Dorotą Wellman i Marcinem Prokopem.

Podczas wizyty w telewizyjnym studiu chłopak nie tylko opowiedział o swych najbliższych planach, ale i zaśpiewał swój najnowszy przebój, który być może stanie się

O Madoksie stało się głośno między innymi ze względu na jego nową, kontrowersyjną sesję zdjęciową



Fot. madox.dobry.pl / Agnieszka Grynuza

Młody mieszkaniec Lubina, znany z telewizyjnego show „Mam talent”, był też ostatnio gościem programu Dzień Dobry TVN. Poniżej zamieszczamy adres internetowy do fragmentu rozmowy

hitem najbliższych tygodni.

Link: dziendobrytvn.plejada.pl/25,46684,news,,1,,madox,aktualnosci_detal.html#autoplay.

JOANNA MICHALAK

reklama

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Wesołych Świąt!

Ciepłych i udanych Świąt Wielkanocnych oraz wszelkiej pomyślności i radości w życiu zawodowym i prywatnym życzy

MUNDO
MIEJSKIE PRZEDSIĘWSTWIE GOSPODARSTWA ODPADAMI SP. Z O.O.
Wielkanocny Jajko

Z okazji Świąt Wielkanocy składamy wszystkim najlepsze życzenia. Niech ten szczególny okres będzie dla Was okresem zadumy, wyciszenia, wypoczynku i prawdziwej radości.

➔ Wprowadzali w świąteczny nastrój

Jarmark pełen niespodzianek

– **Zapewne większość** lubinian przygotowuje się już do świąt i wolała spędzić tę sobotę w sklepach, niż na naszym jarmarku, ale i tak cieszymy się, że tyle osób nas odwiedziło – mówi Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dziennego Pobytu Senior. W sobotę przez kilka godzin seniorzy zabawiali tych, którzy przyszli do Klubu pod Muzami, serwując ciasta, herbatę oraz kawę, a ze sceny piosenki i przedstawienia.

scenie Klubu pod Muzami występowali piosenkarze, maluchy z przedstawieniami oraz sami seniorzy.

– Przygotowywaliśmy się do tego spotkania dwa tygodnie, oczywiście najbardziej czasochłonne były wypieki – opowiada Elżbieta Miklis.

Sobotni Jarmark Wielkanocny to niejako kontynuacja tego, co lubińscy seniorzy przygotowali tuż przed ubiegłoroczną Wielkanocą. – Rozwinęliśmy jeden

Seniorzy przygotowali mnóstwo wypieków, słodkości nie zabrakło dla nikogo



Fot. Maria Czachórska

Na spotkanie lubińscy seniorzy przygotowali przeszło trzydzieści blach różnych wielkanocnych ciast. Zaprosili też wystawców, którzy wytwarzają między

z elementów, czyli tym razem postawiliśmy na stoiska – mówi Elżbieta Miklis. – W przyszłym roku zapewne coś zmodyfikujemy i wielkanocną impre-



Przedstawienie wielkanocne na scenie Klubu pod Muzami dały dzieci. Było i jajko, i kurczaki

Fot. Maria Czachórska



Na jarmarku można było kupić między innymi ozdoby świąteczne

Fot. Maria Czachórska

innymi ceramiczne i wielkanocne ozdoby, a także robią przetwory owocowe i warzywne. Seniorzy pomyśleli też o czymś dla ucha oraz oka i przez kilka godzin na

za będzie wyglądać jeszcze inaczej, ale na pewno postaramy się coś przygotować – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Kilka słów o tradycjach w domach samorządowców

Polityczne Alleluja

Tradycje wielkanocne w każdej z polskich rodzin wyglądają nieco inaczej. Jedni skupiają się na przygotowaniu świątecznych potraw, dla innych ważne są wielkanocne dekoracje i zgromadzenie przy niedzielnym śniadaniu całej rodziny. A jak Wielkanoc spędzają lubińskie VIP-y? O tradycjach przekazywanych z pokolenia na pokolenie opowiada prezydent, burmistrz, wójt i starosta, czyli nasi władarze.

Irena Rogowska,
wójt gminy Lubin



Robert Raczyński,
prezydent Lubina



Tadeusz Kielan,
starosta powiatu lubińskiego



Andrzej Holdenmajer,
burmistrz Ścinawy



Przygotowania do świąt rozpoczęłam już dużo wcześniej, bo wiąże się to z wiosennymi porządkami. W domu jestem gospodynią, więc zaczynam od potraw, piekę mazurki, baby wielkanocne, przygotowuję też pasztety, żurki i inne jajeczne potrawy. Wcześniej zapiekowałam mięsa, by na Wielkanoc były pachnące i aromatyczne. Wszystkie potrawy robię razem z siostrą bliźniaczką. Sama też robię pisanki wielkanocne, barwione w cebuli i ozdabiane woskiem. Przygotowując święta, zużywam zwykle około 100 jaj. Ale ze święconką do kościoła pójdą już dzieci. W wielkanocną niedzielę, po obfitym śniadaniu, na pewno będzie też rodzinny spacer.

W tym roku święta będą wyglądały w naszej rodzinie nieco inaczej. Żona, która jest lekarzem, w pierwszy dzień świąt ma dyżur w szpitalu, więc dopiero drugiego dnia – w lany poniedziałek – pojedziemy do teściów do Środy Śląskiej. Nie zabraknie jednak tradycyjnych potraw i obrzędów. Na wielkanocnym stole królować będzie żurek. Wcześniej przedświąteczną tradycją było też wspólne malowanie pisanek, teraz moje córki są już na tyle duże i zaradne, że samodzielnie mogą przygotować świąteczne ozdoby. Jeżeli dopisze pogoda, na pewno aktywnie spędzimy też trochę czasu na świeżym powietrzu. Święta w mojej rodzinie upływają w ciepłej, rodzinnej atmosferze i tego samego będzie też rodzinny spacer.

Wielkanoc to dla mojej rodziny przede wszystkim tradycja. Staramy się ten czas wykorzystać na rozmowę przy wspólnym rodzinnym stole. W tym roku będzie nas więcej, bo dwa tygodnie temu zostałam dziadkiem. Urodził mi się wnuk Antoś. A i tradycyjnych potraw nie zabraknie. Podstawą są jajka w różnych postaciach. Jajka dostarczają nam też wiele emocji. Na dzień lub dwa przed świętami robimy sobie rodzinny konkurs ze zdobienia jajek. Biorą w nim udział członkowie rodziny, a czasem też znajomi. Jajka barwimy tradycyjnie w cebuli, a potem wydrapujemy na nich wzory. Pisanek ocenia jeden z członków rodziny, który nie bierze udziału w konkursie. Jest przy tym dużo śmiechu, a mnie raz nawet udało się wygrać.

Przygotowania do świąt z całą rodziną zawsze rozpoczynamy od udziału w rekolekcjach. Same święta są u nas bardzo tradycyjne – przyjadą najbliżsi, teściowa i siostra z rodziną. Na stole na pewno nie zabraknie żurku, mojej ulubionej białej kielbasy, jajek przyrządzonych na kilka sposobów, ćwikły i chrzanu. Ale te wszystkie smakołyki, jak co roku, przygotowują moja żona i teściowa. Dzieci – Laura i Karol – zawsze zajmują się z kolei barwieniem i zdobieniem jajek. W pierwszy dzień świąt z samego rana dzieci stukają się też czubkami pisanek – czyje jajko się nie stłucze, ten będzie miał pomyślny rok. To taka nasza rodzinna tradycja.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

Wielkanoc 2011

Najserdeczniejsze życzenia zdrowych, radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy składa

Zarząd MPO Sp. z o. o. w Lubinie

Prezes Zarządu
Krzysztof Kubiak

Wiceprezes Zarządu
Edward Siwak

MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ODCZYSCZANIA SP. Z O.O.



Kartka życliwości po raz kolejny trafi do kontrahentów PeBeKi

Rozczulający baranek Maćka

W Zespole Szkół Specjalnych w Lubinie wręczono w piątek nagrody i wyróżnienia w konkursie „Kartki życliwości”, organizowanym przez Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń PeBeKa. Zwycięzcą został Maciej Siek, którego świąteczna pocztówka trafi do współpracowników spółki oraz mieszkańców regionu.

Konkurs „Kartki życliwości”, zainicjowany przez Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń PeBeKa w 2008 roku, nie traci na popularności. W aktualnej, szóstej już edycji projektu, zgłoszonych zostało aż 87 świątecznych pocztówek, przygotowanych przez uczniów lubińskiego Zespołu Szkół Specjalnych.

– Nasze zadanie jest coraz trudniejsze. W konkursie cyklicznie bierze udział niemal sto projektów, z których wszystkie świetnie oddają klimat nadchodzących świąt. W każdą pocztówkę włożone jest dużo serca i to się czuje – mówi Agnieszka Kubica-Radek z Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń PeBeKa, przewodnicząca konkursowego jury.

– To co cieszy nas najbardziej, to niesłabnące zaangażowanie uczniów Zespołu Szkół Specjalnych w Lubinie. „Kartki życliwości” są dla nich ważnym wydarze-



**Maciej Siek
zajął pierwsze
miejsce
w konkursie**

niem, prawdziwym wyzwaniem, a także źródłem radości. Mam nadzieję, że mieszkańcy naszego regionu chętnie włączą się do akcji i podarują swoim najbliższym

cjalnych, dotyczącego tradycji wielkanocnych, Agnieszka Kubica-Radek wręczyła laureatom nagrody, m.in. plecaki, materiały szkole i ubrania sportowe.



Podczas rozstrzygnięcia konkursu pokaz swoich umiejętności dali uczniowie ZSS

życiową pocztówkę – dodaje Agnieszka Kubica-Radek.

Podczas piątkowego spotkania w Zespole Szkół Spe-

Oprócz zwycięskiego projektu Maćka Sieka, wyróżnionych zostało jeszcze dziewięć prac, których autorami

są: Dominika Olczyk (10 lat, opiekun: Alicja Ryśkiewicz), Kamil Budziak (17 lat, Elżbieta Rękawiczna), Piotr Ulidowski (18 lat, opiekun: Leonarda Fuczek), Mateusz Pitaś (10 lat, opiekun: Anna Mikołajewska), Dawid Tofil (9 lat, opiekun: Iwona Świątek), Paweł Guzera (16 lat, opiekun: Aldona Karlak), Roksana Sołtyś (7 lat, opiekun: Agnieszka Zych-Czernek), Sara Serek (11 lat, opiekun: Ewa Waszewska) oraz Anna Krakowiak (21 lat, opiekun: Mariola Szlaczka).

Zwycięska praca tradycyjnie została wydrukowana, jako profesjonalna kartka świąteczna, a PeBeKa rozesła ją do swoich partnerów i kontrahentów. Prowadzona będzie również sprzedaż pocztówek.

Cały dochód z akcji trafi do Zespołu Szkół Specjalnych w Lubinie i zostanie przeznaczony na bieżące potrzeby placówki.

JOANNA MICHALAK

reklama

WGN CENA DO NEGOCJACJI

Do sprzedaży 3-pokojowe, słoneczne mieszkanie na Przylesiu, o pow. 66,38 m², z dwoma balkonami. Atutem lokalu jest jego ustawność i przestronność. Ściany w tynkach, na podłogach panele, glazura i wykładzina dywanowa. Osobno łazienka i wc. Okna PCV, w jednym z pokoi pięciokomorowe. Do mieszkania przynależy też częściowo zabudowany korytarz. Blok po termomodernizacji. Atrakcyjna lokalizacja: okolica spokojna, w niedalekim sąsiedztwie szkoła, boisko sportowe, przedszkole, plac zabaw, sklepy, miejsca parkingowe.



Informacje w biurze WGN Przedstawicielstwo Lubin ul. Odrodzenia 7d, nr lic. 6338 lub pod nr tel. 518 013 569, 696 426 227 oraz 76/742-71-98, 76/742-74-60 w godz. od 9.30 do 17.00 Pośredniczymy w oferowaniu kredytów np. hipotecznych itp. ZAPRASZAMY !

Paczki świąteczne dla najbardziej potrzebujących

Dla nikogo nie zabraknie

– **Nie zdarzyło** się jeszcze, żeby dla kogoś zabrakło jedzenia – mówią zgodnie pracownicy lubińskiego PCK, którzy dwa razy do roku, tuż przed świętami rozdają paczki najbardziej potrzebującym. Tym razem, dzięki hojności lubinian, udało się przygotować 180 takich pakunków z żywnością.

Przez dwa tygodnie czterdziestu wolontariuszy na zmiany zbierało w sklepach w Lubinie i w Polkowicach żywność. – Lubinianie jak zwykle otworzyli swoje serca, za co jesteśmy im bardzo wdzięczni – mówi Rozalia Józefów szefowa lubińskiego koła Polskiego Czerwonego Krzyża.

Najczęściej do koszyków wolontariuszy wrzucano ryż, mąkę, cukier, konserwy, olej, kaszę, napoje, ale zdarzały się też wielkanocne słodkości, jak na przykład czekoladowe jajka czy zajączki.

Wszystko, co zebrano, posegregowano i podzielono na paczki. Większość pakunków odbiorą sami potrzebujący. Część żywności przekazana zostanie na śniadanie wielkanocne dla bezdomnych, które odbędzie się w parafii świętego Jana Bosko.

Lubińskie PCK zbiórki żywności w sklepach Społem organizuje od wie-



– Lubinianie jak zwykle otworzyli swoje serca, za co jesteśmy im bardzo wdzięczni – mówi Rozalia Józefów szefowa lubińskiego koła Polskiego Czerwonego Krzyża

lu lat. Zawsze dwa razy do roku. Zbierają zwykle wolontariusze z Gimnazjum nr 5, Zespołu Szkół Integracyjnych i Zespołu Szkół nr 1. Tak było i tym razem.

Zwykle więcej udaje się zebrać przed Bożym Narodzeniem niż Wielkanocą. Na zimowe święta paczek jest około 300, na te wiosenne ponad 100.

MARTA CZACHÓRSKA

JAN KANTY PAWLUŚKIEWICZ NIESZPORY LUDŹMIERSKIE

SŁOWA LESZEK ALEKSANDER MOCZULSKI



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

**Soliści: Elżbieta TOWARNICKA • Marta BIZOŃ
Beata RYBOTYCKA • Grzegorz TURNAU • Zbigniew WODECKI**

Orkiestra Symfoniczna Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu
Chór "Gaudium" Uniwersytetu Wrocławskiego • Chór Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu
Dyrygent **ALAN URBANEK**

Dyrektor Artystyczny: **Halina JARCZYK**

**Koncert pod patronatem Prezydenta Miasta Lubina
2 MAJA 2011 r. godz. 19.00 wstęp wolny**

LUBIN • Kościół pw. Św. Jana Bosko • ul. Jana Pawła II

Organizator: Miejski Impresariat Kultury w Lubinie • **www.mik-lubin.pl**



Urząd Miejski w Lubinie

Sprawozdanie z realizacji projektu

Ratusz jak nowy

Zgodnie z unijnymi wymogami, po zakończeniu realizacji projektu, konieczne jest jego szczegółowe podsumowanie. Urząd Miejski publikuje więc dane dotyczące wykonania zadania pn. „Odrestaurowania budynku Ratusza Miejskiego przy ul. Rynek 23 w Lubinie”.

Projekt realizowany był w ubiegłym roku ze środków unijnych oraz z budżetu miasta.

Teraz zgodnie z wytycznymi publikujemy informację podsumowującą realizowane zadanie. Takie procedury są konieczne zawsze, kiedy projekt jest realizowany przy dofinansowaniu unijnym.

Sprawozdanie z realizacji projektu:

W okresie od 30 czerwca do 30 listopada 2010 gmina miejska Lubin zrealizowała zadanie pn.: „Odrestaurowanie budynku Ratusza Miejskiego przy ul. Rynek 23 w Lubinie”.

W ramach zadania wykonano następujący zakres robót:

- prace restauracyjne oraz odbudowę w obrębie poddasza obejmujące m.in. impregnację więźby dachowej oraz wymianę dachówki ceramicznej karpiówki – 1 209,50 m²,



- prace restauracyjne w obrębie wieży zegarowej obejmujące m.in. wymianę pokrycia miedzianego – 174,11 m²,
- restauracja elewacji wraz z częściową wymianą stolarki okiennej – 927,83 m²,
- prace w zakresie podpiwniczenia.

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach

Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013 na podstawie umowy nr UDA-RPDS.09.01.00-02-009/09-00 o dofinansowanie projektu „Odrestaurowanie budynku Ratusza Miejskiego przy ul. Rynek 23 w Lubinie” w ramach Priorytetu 9 „Odnowa zdegradowanych obszarów miejskich na terenie Dolnego Śląska („Miasta”)” w ramach Działania 9.1 „Odnowa zdegradowanych obszarów miejskich w miastach powyżej 10 tysięcy mieszkańców”.

Całkowita wartość projektu to 1 489 221,00 zł. Środki Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego: 661 184,92 zł, czyli: 60,94 proc. wydatków kwalifikowanych (kwota 1 084 976,89 zł). Środki Gminy Miejskiej Lubin w ramach wydatków kwalifikowanych: 423 791,97 zł, czyli: 39,06 proc. wydatków kwalifikowanych.

Obwodnica południowa – prace trwają

Audytownia dla kierowców

Kierowcy mogą spodziewać się utrudnień w związku z prowadzonymi pracami w pobliżu skrzyżowań powstającej obwodnicy południowej z ulicami Legnicką i Komisji Edukacji Narodowej, a także z drugiej strony z ulicą Hutniczą.

krętu na drodze krajowej nr 3 w kierunku Legnicy. Nowe skrzyżowanie będzie zaopatrzone także w specjalną akomodacyjną i acykliczną sygnalizację świetlną, która reagować będzie na zmiany natężenia ruchu.

Zamknięty zostanie też odcinek na ulicy Hutniczej, jednak tylko



Wzdłuż pobocza przy ul. Komisji Edukacji Narodowej, na odcinku 150 metrów od przejścia podziemnego w kierunku Młodzieżowego Domu Kultury widać zarys nowych chodników. Niebawem rozpoczną się tam także wyłączenia z ruchu poszczególnych pasów drogowych. Roboty na tym odcinku potrwają od 4 do 5 miesięcy. Największe z nich zaplanowano na wakacje, kiedy ruch jest mniejszy. Włączenie obwodnicy południowej spowoduje zmianę organizacji ruchu, a także rekonstrukcję niebezpiecznego za-

od skrzyżowania ze Starym Lubinem w stronę obwodnicy. W tamtym rejonie również budownicy mają w planach połączenie ze sobą obu dróg. Ostateczny termin wykonania obwodnicy południowej Lubina to marzec 2012.

Informacja wydziału

spraw oobywatelskich za marzec 2011 roku

- Lubin na koniec marca bieżącego roku liczył 75.657 mieszkańców, w tym 1.213 osób zameldowanych na pobyt czasowy.
- 109 osób, które zamieszkały w Lubinie, dokonały zameldowania na pobyt stały, natomiast 129 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.
- Opuścili Lubin i wymeldowali się z pobytu stałego 183 osoby.
- Urzędy stanu cywilnego do wydziału spraw oobywatelskich przekazały 54 zawiadomienia o urodzeniu, z czego 28 dotyczyło chłopców i 26 dziewczynek.
- Sześciu dzieci urodziło się poza Lubinem, a 1 marca był dniem, w którym na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.
- Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w marcu nadawanym dziewczynom było Maja, a chłopcom Jakub.
- Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulicy Kamiennej.
- Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, iż 40 par zawarło związek małżeński, a 30 małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód.
- W marcu zmarło 63 mieszkańców naszego miasta.
- Pełnoletność w marcu uzyskało 74 młodych lubinian.
- W marcu wydano 493 dowody osobiste, w tym 45 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

Wszystkim Mieszkańcom Lubina,
z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych,
w czasie zadumy płynącej z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego życzę spokoju
wypełnionego nadzieją, wiarą i radością oraz
pysznego Święconego w gronie najbliższych.

Prezydent Miasta Lubina

Robert Raczyński



Powiatowe

System we władaniu szkół

► Wokół powiatu



– Z całą pewnością platforma Uczniowie Optimum NET, jedna z czterech w naszym systemie, będzie miała najwięcej użytkowników, ponieważ będą z niej korzystać zarówno nauczyciele, jak i uczniowie wraz z rodzicami – czyli ponad 8 tysięcy osób – mówi koordynator techniczny projektu Grzegorz Lasecki

Kosztował ponad 1,5 mln zł i dzięki niemu wszystkie placówki oświatowe w powiecie wreszcie działają w jednym systemie. Mowa o PLESZO – w starostwie oficjalnie zakończono wdrażanie tego elektronicznego systemu.

Spotkanie, w którym wzięli udział wykonawcy projektu, jego beneficjent i użytkownicy, zakończyło trwające od blisko półtora roku działania.

– Po wizji lokalnej, jaką przeprowadziliśmy w 2009 roku, okazało się, że każda z 12 placówek oświatowych w powiecie używa własnego systemu kadrowo-płacowego, za który osobno ponosi koszty – wspomina Grzegorz Lasecki, kierownik referatu informatyki w starostwie i koordynator PLESZO. – Nie było spójności w sposobie użytkowania aplikacji, zresztą każda jednostka prowadziła własną politykę w zakre-

sie systemów teleinformatycznych, a w niektórych szkołach w ogóle nie było informatyka.

Rozwiązaniem tych „systemowych” bolączek miało być utworzenie sieci WAN, niezależnej od internetu, jakim dysponują szkoły, budowa sieci Ornet i zwiększenie przepustowości łącz. Realizację projektu oddano w ręce konsorcjum dwóch firm: ComArch i Vulcan.

– Projekt był bardzo nowatorski, bowiem zakładał szerokie podejście do tematu i obejmował dużo jednostek – mówi Łukasz Konotopski z ComArch.

Innowacją, zdaniem specjalistów godną podkreślenia, było scentralizowanie systemów Kadry i Płace i odpowiednie ich zabezpieczenie przed osobami trzecimi. Choć fachowcy zapewniają, że system jest prosty i przyjazny dla użytkowników – tych ostatnich trzeba było odpowiednio przeszkolić.

Na takie „lekcje” przeznaczono ponad 200 godzin. Przy okazji udało się przekonać do technologicznej nowinki największych sceptyków.



– Dzięki systemowi lubińskie szkoły zyskają na konkurencyjności – stwierdza Paweł Fałat z firmy Vulcan

– Bo nie ma innej drogi – stwierdza Paweł Fałat z firmy Vulcan. – Dzięki systemowi lubińskie szkoły zyskają na konkurencyjności. Każdy, kto się zetknie z PLESZO, będzie pracować w tym systemie, doceni jego wartość. I każdemu przyniesie on korzyści.

PLESZO nie będzie ogólnie dostępne. Obejmuje placówki oświatowe w powiecie lubińskim i tylko przez nie (oraz organ prowadzący) będzie wykorzystywany. Ale w ramach tego systemu działać będzie też platforma do wymiany informacji między uczniami, nauczycielami i rodzicami.

Projekt był współfinansowany przez Unię Europejską. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego powiat lu-

biński otrzymał na jego realizację ponad 1 mln 310 tys. zł. Dzięki tym pieniądzom do placówek kupiono w sumie 88 zestawów komputerowych, 14 laptopów, 13 routerów, 27 access pointów, 14 switchów, dwa serwery i 102 zestawy oprogramowania komputerowego i antywirusowego, trzy multimedialne tablice i trzy projektory.

Urządzenia trzeba było wdrożyć do pracy, a równocześnie wprowadzić do systemu tysiące różnego rodzaju danych.



– Życzyłbym sobie, żeby współpraca z naszymi klientami przebiegała zawsze tak dobrze, jak z powiatem lubińskim – podsumowuje wdrażanie projektu Łukasz Konotopski

– Życzyłbym sobie, żeby współpraca z naszymi klientami przebiegała zawsze tak dobrze, jak z powiatem lubińskim – podsumowuje wdrażanie projektu Łukasz Konotopski.

Czy PLESZO spełni swoje zadanie, w dużej mierze zależy od jego użytkowników. Jak usłyszeliśmy, na pracy systemu nie zawazył fakt, że gros z nich, tzn. szkoły ponadgimnazjalne, przeszły pod zarządek miasta.



Krzysztof Maj

– Jesteśmy po rozmowach z prezydentem, który już powiedział, że będzie chciał system rozwijać – informuje wicestarosta Krzysztof Maj.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA

Zamieszanie z godzinami

► W starostwie powiatowym

Komunikat o zmianie godzin pracy dwóch referatów w starostwie dla wielu mieszkańców okazał się niezrozumiały. Choć zmiana jest niewielka – petenci mylą dni i godziny.

Generalnie, starostwo powiatowe przy ul. Kilińskiego w Lubinie czynne jest w godzinach 7.30-15.30. Raz w tygodniu – w środę – dłużej pracują referat praw jazdy, referat rejestracji pojazdów oraz kasa.

– Dzień został wybrany nieprzypadkowo – wyjaśnia Ewa Kałużńska, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu. – Właśnie w środy dłużej czynnych jest wiele innych instytucji w powiecie, między innymi Urząd Skarbowy w Lubinie, w którym właśnie nowi właściciele pojazdów również muszą załatwić formalności. MB



Referaty rejestracji pojazdów oraz praw jazdy, jak i kasa w lubińskim starostwie od 1 kwietnia czynne są od godziny 7.30 do 18

ZOZ: zmiany w statucie i usługach

► Wokół powiatu

W Przychodni Specjalistycznej ZOZ przy ul. Bema zostanie uruchomiona poradnia pulmonologiczna. Plany dyrekcji właśnie zaakceptowała rada społeczna zakładu.

Rozszerzenie działalności o nową specjalność znalazło się w nowej wersji statutu ZOZ. Do dokumentu wpisano – zgodnie z wymaganiami NFZ – punkt szczepień i gabinet zabiegowy, poradnię oku-

listyczną, a także poradnię pulmonologiczną.

– Chcemy ją utworzyć – potwierdził dyrektor Rafał Koronkiewicz. Na pytanie o specjalistów odparł: – Nasi lekarze właśnie zrobili sobie uprawnienia.

To, jak prędko pacjenci będą mogli przy ul. Bema leczyć schorzenia układu oddechowego, zależy od tego, jak szybko specjalizację zatwierdzi NFZ. MB

Rzecznik w nowym miejscu

► W starostwie powiatowym

Powiatowy rzecznik konsumentów zmienił biuro. Teraz przyjmuje w pokoju nr 1, mieszczącym się na parterze starostwa przy ul. Kilińskiego 12 b.

Nowa lokalizacja biura ma ułatwić interesantom dotarcie do rzecznika konsumentów. Zamiast błądzić po piętrach urzędu i szukać rzecznika w kolejnych pokojach – teraz wystarczy wejść do starostwa. Pokój numer 1, w którym pracuje Wiesława Sulima, znajduje się w korytarzu na lewo od głównego wejścia do budynku (to ostatni pokój w tej części, za Powiatowym Zespołem ds. Orzekania o Niepełnosprawności).

Zmienił się również numer telefonu, pod którym można skontaktować się z powiatowym rzecznikiem konsumentów. Należy dzwonić pod numer: 76 7467 130. MB



Wiesława Sulima urządza teraz na parterze starostwa



Rozmowy o wdrażaniu nowatorskiego systemu w starostwie

Fot. Mirosława Bożyńska

Fot. Mirosława Bożyńska

Fot. Mirosława Bożyńska

Gitarzyści znowu bili rekord

► W Młodzieżowym Domu Kultury



Znany kompozytor i wirtuoz gitary bluesowej Leszek Cichoński po raz kolejny poprowadził warsztaty w lubińskim MDK. Ukoronowaniem zajęć było równoczesne wykonanie utworu Hendrixa „Hey Joe”. Z inicjatywy Andrzeja Ossowskiego lubińscy gitarzyści przyłączyli się do akcji wrocławian i od kilku lat także próbują

grać Hendrixa w coraz większym składzie. W tym roku, jak i w poprzednim, wybijać rytm uczył ich Leszek Cichoński. Udało się – mimo różnic w przygotowaniu muzycznym uczestników warsztatów. Kiedy już opanowano zagrywki, riff i akordy „Hey Joe”, zabrano się za kolejne, znane utwory sprzed lat: „Little Wing”, „Voodoo Child”, „Wild Thing”,

„Kiedy byłem małym chłopcem”, czy wreszcie skomponowany przez Cichońskiego „Thanks Jimi”. I znów możemy mówić o rekordzie: „Hey Joe” zagrało równocześnie 45 gitarzystów z Lubina i okolicy. Dodajmy, że na scenie razem z Leszkiem Cichońskim wystąpiły lubińskie formacje Midnight Blues oraz The Mohers Band. MB



Robili stroiki i palmy

► Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy



Zrobić wielkanocną palmę nie każdy potrafi

Trzecie Regionalne Warsztaty Plastyczne odbyły się w galerii Cuprum Arena. To impreza zorganizowana przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Szklarach Górnych dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną.

Wzięli w niej udział podopieczni z placówek w Legnicy, Jawora i Lubina. Wykonywali stroiki i wielkanocne palmy, ale na miejscu można też było obejrzeć i kupić prace, przygotowane przez

uczniów ośrodka specjalnie z myślą o świątecznym kiermaszu: baranki, zajączki i pisanki.

– Dzieci świetnie się bawiły, z wielką radością i zaangażowaniem wykonywały swoje małe „arcydzieła” – opowiada Agnieszka Kokocka, jednocześnie przypominając, że warsztaty służyły nie tylko kultywowaniu tradycji wielkanocnych, ale przede wszystkim integracji dzieci niepełnosprawnych w społeczeństwie. MB

Gimnazjalistki o kombatanach wojennych

► Bohater jak z wierszy Herberta

Uczennice lubińskiego Gimnazjum nr 4 spotkały się w marcu w starostwie powiatowym z kilkoma weteranami II wojny światowej. Owocem przeprowadzonych wówczas wywiadów są prace, przygotowane na ogólnopolski konkurs literacki „Płynąć pod prąd”. Będziemy publikować ich obszerne fragmenty na naszych łamach. Oto pierwsza z nich. Bohaterem tekstu pt. „Bezimienny lecz „Śmiały” jest Zygmunt Pekała.

(...) Pierwsze lata wojny upływały pod znakiem strachu, walki o własne prawa, żalu z powodu tysięcy ofiar. Trudne chwile towarzyszyły Polakom każdego dnia. Także Zygmunt na swój dziecięcy sposób, łączył się w przeżywaniu z rodakami. Bał się? Na pewno. Czuł się zagubiony? Niewątpliwie. Był jeszcze dzieckiem, trudno mu było odnaleźć się w okupacyjnej rzeczywistości. Los zniszczył mu beztroskie dzieciństwo, wymagał od niego szybkiego dorastania, gotowości do najwyższych poświęceń. Zabierał radość z najmniejszych sukcesów, w zamian niosąc strach o życie swoje i bliskich.

Rozdzielono jego rodzinę. Jeden z braci został wywieziony do Niemiec, by pracować dla okupanta. Na przymusowych robotach był trzy lata. W styczniu 1943 roku przyjechał na urlop. Miał wracać do pracy. Jednak nie zrobił tego. Zgłosił się do armii partyzanckiej, był gotowy na poświęcenie się Ojczyźnie. Jednak, gdy Niemcy pojawili się w ich rodzinnym domu, by zabrać go, nie zastali młodzieńca. Zdecydowali więc, by piętnastolatek zajął jego miejsce. Zygmunt po raz pierwszy poczuł obawę o własne życie. Postanowił pójść w ślady starszego brata, wstąpił do Armii Krajowej. Nigdy nie żałował swojej decyzji, nie myślał o konsekwencjach i o tym co może go spotkać. (...)

Zygmunt trafił do kompanii kierowanej przez por. Józefa Struga, PS. „Ordon”. Otrzymał przydomek „Śmiały”, bo w wielu sytuacjach odznaczał się nieprzeciętną odwagą. Kiedy z wojska zastępował mu rodzinę, wielokrotnie okazywali mu swoje zaufanie. Ciężkim przeżyciem dla wszystkich żołnierzy tej drużyny była śmierć „Ordona”, zabitego przez wroga. W późniejszych latach pan Zygmunt razem z żyjącymi współtowarzyszami broni ufundowali pomnik swojemu porucznikowi, w miejscu jego śmierci i innych żołnierzy. Przyszedł czas na zapłatę za swe patriotyczne działania. Dnia 15.08.1945 roku „Śmiały” został skazany za rozbrojenie oficera informacji wojskowej. Otrzymał karę pięciu lat pozbawienia wolności. Tak jak Zbigniew Herbert, był internowany i podsłuchiwany, płacił za obronę Ojczyzny. Nasuwa się fragment „Przesłania Pana Cogito”:

„... a nagrodzą cię za to tym co mają pod ręką chłosta śmiechu...”

Działania pana Zygmunta kończą się w roku 1947, kolejnym aresztowaniem za posiadanie karabinów i granatów. Nigdy jednak nie żałował tego, co robił podczas wojny.

UCZENNICA GIMNAZJUM NR 4, JUSTYNA CYRULAK



Justyna Cyrulak w rozmowie z Zygmuntem Pekałą

➔ W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych

Z Panem Tadeuszem na „ty”

Trudno zachęcić do czytania, ale można zainteresować uczniów bohaterami i epoką, w której żyli. Nietypowy sposób na szkolną lekturę przerobili w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej.



Nietypowe omawianie lektury wieńczyło odtąnczenie poloneza

cza – o miłosnych perypetiach Telimeny, Zosi, Tadeusza i Hrabiego. Rozmawiano o strojach, jakie noszono na początku XIX wieku, tańcach, przyrodzie Litwy i potrawach, o których sam wieszcz często w poemacie wspomina.

Przedsięwzięcie, które nazwano „Z Panem Tadeuszem na ty” zakończyło spotkanie, na którym nauczyciele recytowali fragmenty pierwszej księgi poematu, wręczono też nagrody zwycięzcom konkursów, a na koniec odtąnczono – a jakże! – poloneza. Dopiero po uroczystym tańcu można było spróbować tego, co wyszło spod ręki uczestników warsztatów kulinarnych. Były to, oczywiście, smakołyki kuchni litewskiej: kołduny, kołduniki, szantaosy i chłodnik.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA

Na tapetę wzięto żelazną pozycję na liście lektur: „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza, a szkoła na kilka tygo-

dni zamieniała się w „ostatni zajazd na Litwie”. Najpierw obejrzano ekranizację poematu – także już słynną wersję Andrzeja Wajdy. By-

ły warsztaty plastyczne i kulinarne, a także konkursy, podczas których uczniowie o bohaterach niejednego mogli się dowiedzieć, złasz-



Nagrody dla laureatów konkursów ufundowało działające przy szkole stowarzyszenie



Wypisz, wymaluj: Zosia i Tadeusz!

➔ FUNAKOSHI CUP 2011

Złoty medal dla karateki



Reprezentant Chobieńskiego Klubu Karate UKS Goju Ryu-Szkoła Shuseikan Poland Łukasz Woleńszczak zdobył złoty medal na międzynarodowych zawodach karate, które niedawno odbyły się we Wrocławiu. W imprezie uczestniczyło 280 zawodników. Łukasz okazał się najlepszy w konkurencji kumie ind. chłopców w wieku 12-13 lat i 50 kg.

➔ Druga edycja konkursu

O Laur Gospodarności

Tylko do 29 kwietnia można przesyłać zgłoszenia do ogólnopolskiego konkursu „Laur Gospodarności”.

Konkurs ma promować i nagradzać najbardziej wartościowe inicjatywy wiejskich samorządów, lokalnych grup działania oraz współpracujących z nimi banków spółdzielczych.

- W zeszłym roku z województwa dolnośląskiego w konkursie wzięło udział 13 gmin, mam nadzieję, że w tym roku ta liczba będzie jeszcze większa – zachęca do udziału Marek Zagórski, prezes Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej, która jest organizatorem konkursu.

O laury mogą konkurować gminy wiejskie i miejsko-wiejskie – do nich adresowana jest pierwsza część konkursu, pod nazwą „Laur Gospodarności”. Można po-

chwalić się tym, jak efektywnie pozyskiwano i zarządzano powierzonymi funduszami, jak zrealizowano projekty (w trzech kategoriach: rozwój wiejskiej przedsiębiorczości, rozwój kapitału społecznego, harmonijny rozwój). Ocenie będzie podlegała skala i ciągłość projektów na przestrzeni dwóch lub czterech lat.

Druga część konkursu, przebiegająca pod hasłem „Inspirujący Projekt Roku”, adresowana jest do organizacji pozarządowych, które realizują projekty ujęte w Lokalnych Strategiach Rozwoju. Dodatkowo przyznany zostanie „Laur Honorowy” – nagroda dla lokalnej grupy działania, szczególnie wyróżniającej się w ubiegłym roku. Organizacja pozarządowa, która zostanie laureatem tej części konkursu, otrzyma nagrodę w wysokości 25 tys. zł.

MB

➔ Przedświąteczne dywagacje na scenie

Sceny z życia wzięte

Przy pełnej widowni 25-osobowa grupa z Teatru na Końcu Świata pokazała w Nieszczytach „Rozważania wielkopostne”.

„Nie dajmy się oczarować i uwieść temu, co ma wartość tylko dziś i jutro, na krótki czas. Pomyślmy o tym, co na zawsze, co wieczne i do tego dążmy” – napisała w scenariuszu Łucja Peregryn, twórczyni widowiska. Życiowe mądrości zwykle dominują w spektaklach Teatru na Końcu Świata – tak było i podczas ostatniej premiery w świetlicy wiejskiej w Nieszczytach.

- Nawiązaliśmy do dekalogu i drogowskazów, które niby nie pasują do dzisiejszego świata i są często omijane, bez skrępowania i wyrzutów sumienia – mówi Łucja Peregryn.

Przedstawienie składało się z sześciu scen, noszących znamienne tytuły: „Dawaj komórkę”, „Gdzie to sumienie”, „Wielkanoc na moim osiedlu”, „Nie zabijaj”, „Moja i twoja nadzieja”, „Dziesięcioro bożych przykazań”. Emocji licznie zgromadzonej widow-

ni dostarczyła już pierwsza odsłona, mówiąca o tym, że już na starcie życia często wybieramy łatwą drogę: bo po co pracować, skoro bez wysiłku można okraść słabszego.

Aktorzy poruszyli ważne sprawy aborcji, AIDS, lekceważenia tradycji i uświęconych nią zasad współżycia społecznego, a – co niestety z tego wynika – również kwestii uciekania rodziców przed obowiązkiem wychowywania dzieci i zapewnienia im opieki i miłości. Wiele było też o cierpieniu ludzi, choć – co podkreśla Łucja Peregryn – w każdym cierpieniu jest nadzieja, że będzie lepiej. To dlatego korony cierniowe, zdobiące scenę, symbolicznie ozdobiono światełkami.

„Rozważania wielkopostne” będzie można zobaczyć również w najbliższy weekend w świetlicy w Naroczycach. Początek o godz. 17.

MB



- To, czego ksiądz nie może powiedzieć w kościele, tu zostało powiedziane – tak skomentował „Rozważania” obecny na przedstawieniu biskup diecezji legnickiej Marek Mendyk

➔ Sąd zdecydował – mieszkańcy muszą płacić za wodę

Pobudowali baseny, zapłacą jak za zboże

Mieszkańcy Szklar Górnych muszą płacić za wodę – tak stwierdził Sąd Okręgowy w Legnicy. Teraz albo podpiszą umowy z Energetyką na dostarczanie wody i zapłacą zaległe rachunki, albo trafią przed oblicze Temidy.

S pór o wodę mieszkańcy Szklar toczą z Energetyką już od dawna. Każda ze stron ma swoje ekspertyzy, zupełnie przeciwne. Mieszkańcy tej miejscowości popierani przez władze gminy Lubin chcą, aby Energetyka dostarczała im wodę za darmo. Spółka uważa zaś, że nie ma do tego podstaw prawnych.

Sprawa trafiła do sądu, a ten przyznał rację Energetyce. Stwierdził, że decyzje i orzeczenia sądów wydane w latach 70. utraciły ważność i spółka nie ma obowiązku dostarczać wody bezpłatnie. Ponadto obowiązek, na podstawie którego mieszkańcom Szklar Górnych woda dostarczana była nieopłatnie, był obowiązkiem administracyjno-prawnym, a nie cywilno-prawnym. Podlegał on więc regułom prawa administracyjnego, które nie funkcjonują już w obrocie prawnym.



Bożena Głowacka, kierownik działu sprzedaży lubińskiej Energetyki, była na jednej z sesji rady gminy, tłumacząc, dlaczego mieszkańcy Szklar powinni płacić za wodę

– Z tego co powiedział nasz przedstawiciel prawny wynika, że od tego wyroku nie ma odwołania – mówi Bożena Głowacka, kierownik działu sprzedaży lubińskiej Energetyki.

Co teraz powinni zrobić mieszkańcy Szklar? Nie mają wyjścia, do końca czerwca muszą podpisać umowy z Energetyką na dostarczanie wody i zapłacić zaległe rachunki za ostatnie półtora roku.

Pod koniec 2009 roku Energetyka założyła wodomierze i od tamtej pory liczy zużycie wody. – Zaległe rachunki sięgają, w zależności od wielkości rodziny, od kilkuset do kilku tysięcy złotych – dodaje Głowacka. Wielu mieszkańców ma tam też baseny, stąd tak wysokie rachunki.

Z 240 osób, którym założono wodomierze, porozumiało się

z Energetyką około 100. Podpisały umowy i płaciła rachunki. – Część zdecydowała się sama, części nakazał sąd wyrokiem. Wiele osób podpisało umowy w ostatnim czasie. Poszliśmy na ugodę i rozłożyliśmy spłatę zaległych rachunków na raty – wyjaśnia Głowacka.

Tych, którzy nadal będą się uchylać od płacenia za wodę, spółka poda do sądu.

Mimo pozytywnego dla Energetyki wyroku, spółka chce się wycofać z dostaw wody dla gminy Lubin. W listopadzie 2012 roku spółce kończy się niezbędne pozwolenie i nie zamierza go przedłużyć. – Jesteśmy raczej dostawcą hurtowym wody, chcemy wyjść z działalności detalicznej – argumentuje kierownik działu sprzedaży.

MARTA CZACHÓRSKA

➔ Pierwsza taka pracownia w gminie

Młodzi mierzą się z odkrywką

– **Być może** uczniom uda się uchronić nas przed kopalnią węgla brunatnego. Może znajdą inną technologię pozyskiwania węgla – w ten sposób wójt Irena Rogowska wraz z przewodniczącym rady Jerzym Szumańskim oficjalnie otworzyli pracownię przyrodniczą w gminie Lubin. Projekt udało się zrealizować dzięki unijnej dotacji.



Pracownia jest o tyle nowatorskim przedsięwzięciem, że pozwala dotknąć i z bliska zobaczyć zjawiska przyrody

Od decyzji o przystąpieniu do projektu aż do jego realizacji upłynęły aż do czterech lat. Tyle bowiem trwały unijne procedury, a potem remont i wyposażenie sali, w której powstała pracownia.

– Ale dziś jest i może służyć naszym uczniom. W ramach normalnych zajęć i kółek pozalekcyjnych. A chętnych cały czas jest mnóstwo, uczniowie każdego dnia proszą nauczyciela przyrody, by zostać po lekcjach i z nimi popracować – zachwala Lucyna Szudrowicz, dyrektor

Szkoły Podstawowej w Raszówce.

Pracownia jest o tyle nowatorskim przedsięwzięciem, że pozwala dotknąć i z bliska zobaczyć zjawiska przyrody. A wszystko dzięki specjalnym wizualizacjom, mikroskopom i innym urządzeniom.

– Cieszę się, że uczniowie mogą poszerzać wiedzę i mam nadzieję, że wyniosą z tych zajęć jak najwięcej. Oprócz sprzętu oczywiście żartuje wójt Rogowska.

Jak zapewnia wójt, z pracowni będą mogli też ko-

rzystać dzieci z innych placówek gminy, wcześniej konieczne jest tylko rozpisanie specjalnego grafiku.

Pracownia kosztowała prawie 200 tys. zł, z czego 45 tys. zł pochodzi z funduszu gminy Lubin, reszta to unijna dotacja.

Dodajmy, że podobną pracownię – ze środków gminy miejskiej Lubin oraz Unii Europejskiej – kilka miesięcy temu otwarto też w Szkole Podstawowej nr 8 w Lubinie.

MARIOLA SAMOTICHA

➔ Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy najlepszy

Gwiazdy w Szklarach

– **Szklary Górne** są jedyną placówką w Polsce, której udało się zebrać największą liczbę kuponów, a uczestników dzieciaków było stu procentowo – przyznaje redaktor naczelny gazety „Bravo” Michał Wiśnicki, organizator konkursu „STOP Przemocy – Bravo i Gwiazdy Przeciwko Przemocy w Szkole”. Nagrody wręczyli oczywiście gwiazdy – duet Kalwi&Remi – które przyjechały do Szklar Górnych.

– Od października ubiegłego roku, przez cztery miesiące w naszym ośrodku prowadziliśmy akcję związaną z działaniami przeciw prze-



Nagrody wręczyli gwiazdy – duet Kalwi&Remi



Każdy z podopiecznych placówki ze Szklar Górnych otrzymał koszulkę i płytę

mocy w szkole – wyjaśnia koordynator projektu Renata Malec ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego ze Szklar Górnych. – Tak naprawdę namówiła mnie do tego córka, która przeczytała w gazecie o konkursie – dodaje.

Trzeba było zebrać jak największą liczbę kuponów, któ-

re znajdowały się w czterech numerach „Bravo”, wypełnić je i przesłać na adres redakcji. – Nie tylko uczniowie placówki, ale również rodzice, nauczyciele oraz wolontariusze z Gimnazjum nr 5 w Lubinie pomagali w gromadzeniu kuponów – przyznaje Malec.

O tym, że przemocy mówią stanowcze „STOP”, że

nie przechodzą obojętnie obok ludzkiej krzywdy i wiedzą, jak pomagać słabszym – mówili Kalwi&Remi, którzy przyjechali do placówki, by wręczyć zwycięzcom nagrody.

– My też byliśmy ofiarami przemocy w szkołach, dlatego popieramy tego rodzaju akcje społeczne. Jesteśmy tutaj, bo to właśnie te dzieciaki za 20 lat będą decydowały jak będą wyglądały nasze ulice i w jakim środowisku będziemy żyć – podkreśla „Kalwi”, Krzysztof Kalwat.

Podczas spotkania placówce przekazano komputer oraz koszulki i płyty. Redaktor czasopisma oraz muzyczny duet podczas krótkich warsztatów przekonywali, że w każdej sytuacji przemocy lepiej jest powiedzieć STOP.

MAGDALENA LATOCH

➔ Wiosenne porządki w porcie

Sprzątali z wędkarzami

Kilkadziesiąt worków śmieci – to plon jednodniowej akcji nad brzegiem Odry, do której ścinawskie koło Polskiego Związku Wędkarzy zaprosiło uczniów.



**Dobrze, że na śmieci
przygotowano wcale
niemałe worki.
Było co zbierać**



Tydzień Czystości Wód tym razem objął teren portu. W sprzątaniu wzięli udział uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 oraz Gimnazjum w Ścinawie. Pracownicy spędzoną wolną sobotę nagrodzono na koniec ogniskiem z kiełbaskami, był też mały konkurs na temat ochrony przyrody i prawidłowego zachowania się nad wodą.

Miasto w tej części wypieknięto, a powody do zadowolenia mogą mieć też wodniacy ze Ścinawy i okolic. Oczyszczone ze śmieci nabrzeże to

piękny prezent na planowane uroczyste otwarcie sezonu wodniackiego. Organizator, Centrum Turystyki i Kultury, nie chce jeszcze zdradzać scenariusza tej imprezy. Szykuje się jakaś niespodzianka – usłyszeliśmy. Niemniej już atrakcyjnie brzmi zapowiedź, że odbędą się regaty żaglowców, wyścigi kajakarskie i wyścigi „smoczycy” łodzi. A wszystko przy akompaniamencie zespołu muzycznego. Sezon wodniacki w Ścinawie zostanie otwarty w sobotę, 30 kwietnia, o godz. 15.

MIROSLAWA BOŻYŃSKA



reklama



Już działamy!

PROFILAKTYKA
I LECZENIE JĄSKRY
CHOROBY SIATKÓWKI
W CUKRZYCY, AMD
WADY WZROKU, ZAĆMA

*Okulistyka jest naszą pasją,
troska o Twoje Oczy powołaniem*

CENTRUM OKULISTYCZNE W LUBINIE

NFZ

- ANGIOGRAFIA FLUORESCEINOWA OKA
- OCT (KOMPUTEROWA TOMOGRAFIA OKULISTYCZNA)
- MIKROSKOP Z KAMERĄ (ZOBACZYSZ DNO SWOJEGO OKA!!!)

U NAS KOMPLETNA DIAGNOSTYKA

TEL. 76 711 15 56 UL. JANA PAWŁA II 24

➔ Sukcesy zdolnego gimnazjalisty

Ujarzmił morze i wiatr

Mateusz Pawlikowski, uczeń Gimnazjum Publicznego w Ścinawie, znalazł się w gronie laureatów dwóch ogólnopolskich konkursów. Nagrody zdobył za swoje prace plastyczne.

nopolskim konkursie fundacji „Usłyszeć Afrykę”. Tu za pracę pt. „William-chłopiec, który usłyszał wiatr” Mateuszowi Pawlikowskiemu przyznano drugie miejsce.

MB

Pierwszy laur – grand prix – Mateusz zdobył w konkursie, ogłoszonym przez Wyższą Szkołę Ekonomiczno-Turystyczną w Szczecinie pod nazwą „Człowiek i morze”. Uczestniczył w nim razem z Aleksandrą Maciejewską, Beatą Romańską i Martą Nowakowską. Ola i Beata otrzymały w tym konkursie wyróżnienie.

Sukcesem zakończył się też udział gimnazjalisty w ogól-

Morska praca Mateusza w nagrodę znajdzie się na wystawie na najwyższym piętrze najwyższego budynku w Szczecinie



Rodzina Stembalskich chwali się swoim dorobkiem

Ścinawianie dla ścinawian

Tworzą od wielu lat, a na swoim koncie mają już sporo nagród. Są doceniani nie tylko w Polsce, ale też za granicą – w Centrum Turystyki i Kultury uroczyste otwarto wystawę prac ścinawskiej rodziny artystów Stembalskich. Dzieła można oglądać do 28 kwietnia.

Wystawę otwarto 8 kwietnia podczas uroczystego wernisażu. Swoją rolę odegrał w tym Duet Małżeński Opernsangerpar w składzie Dorota Ujda-Jankiewicz – sopran oraz Andrzej Jankiewicz – tenor. Potem nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy przez burmistrza Ścinawy Andrzeja Holdenmajera. Następnie głos zabrał Henryk Rusewicz – prezes Lubińskiego Stowarzyszenia Twórców Kultury.

Po części oficjalnej zgromadzeni goście mogli podziwiać twórczość rodziny Stembalskich. Na wystawie nie zabrakło również obrazów, które od wielu już lat znajdują się w prywatnych kolekcjach u miłośników malarstwa zarówno z kraju, jak i zagranicy.

Goście mogli podziwiać prace trzech pokoleń ścinawskiej rodziny, szczegól-



Goście mogli podziwiać prace trzech pokoleń ścinawskiej rodziny

ną uwagę przyciągała twórczość Lidii Stembalskiej, która od 15 lat maluje na jedwa-

biu, a od 35 lat uprawia malarstwo olejne na skórce. Prace artystki znane są w wielu krajach, m.in. w USA, Kanadzie, Francji, Australii czy Izraelu. Malarka za wybitne osiągnięcia w popularyzowaniu piękna ziemi lubińskiej wyróżniona została honorową odznaką Zasłużony dla Ziemi Lubińskiej.

Artystka biorąc udział w niezliczonej liczbie plenerów i wystaw w regionie, kraju, a także poza granicami, była niejednokrotnie wyróżniana i nagradzana. Ważniejsze nagrody zdobyła m. in. na Ogólnopolskim

Konkursie „Konfrontacje” w Lesznie – pięć lat z rzędu, na konkursie „Kapliczki – święte domki – przydrożni świadkowie historii”, również pięć lat z rzędu na Barborkowych Przeglądach Plastyki w Lubinie oraz na imprezie pn. „Salon Jesienny” w Krakowie.

Prace rodziny Stembalskich można oglądać do 28 kwietnia w sali widowiskowej oraz w ogrodzie zimowym, w Centrum Turystyki i Kultury, ul. Tadeusza Kościuszki 1.

ACH

Burmistrz zaprasza do udziału w konkursie

Nagrody za najpiękniejszą posesję

Potrzebny jest pomysł i mnóstwo zieleni – mieszkańcy mogą wziąć udział w konkursie na „Najpiękniejszą posesję i balkon w gminie Ścinawa w 2011 roku.”

Celem konkursu jest poprawa estetyki oraz poziomu sanitarno-higienicznego miasta i wsi na terenie gminy Ści-

Zgłoszenia do konkursu przyjmowane będą w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa do 1 czerwca 2011 roku osobiście lub pocztą na adres: UMiG Ścinawa, Rynek 17, 59-330 Ścinawa.

– Serdecznie zachęcamy mieszkańców zaangażowanych w pielęgnację własnych posesji i balkonów do wzięcia udziału w konkursie. Za-



Konkurs organizowany jest w dwóch kategoriach, między innymi na najpiękniejszy balkon

nawa. Konkurs organizowany jest w dwóch kategoriach: najpiękniejsza posesja oraz najpiękniejszy balkon.

pewniamy atrakcyjne nagrody rzeczowe – przekonują organizatorzy.

ACH

W gminie przeprowadzono zbiórkę zużytego sprzętu

Pozbyli się elektrośmieci

Ponad 3,5 tony elektrośmieci zebrano w ramach zbiórki zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Akcją na terenie gminy Ścinawa w ramach uzgodnień z gminą Ścinawa przeprowadziła lubińska firma AG EKO.

Zbiórka trwała cztery dni, od 28 do 31 marca. Swoim

Największym zaangażowaniem wykazały się wieś: Lasowice, Parszowice i Zaborów.

W związku z dużym zainteresowaniem zbiórka zostanie powtórzona w następnym półroczu. Termin zbiórki zostanie wcześniej podany do pu-



W związku z dużym zainteresowaniem zbiórka zostanie powtórzona w następnym półroczu

zasięgiem akcja objęła teren miasta i gminy Ścinawa. Ostatecznie zebrano 3600 kg elektroodpadów, z czego 65 procent stanowiły telewizory; 25 procent – lodówki i zamrażarki, a 10 procent to pozostały sprzęt.

blicznej wiadomości, tak by mieszkańcy mogli się jeszcze lepiej przygotować do pozbycia się nieużywanego sprzętu i drobnych, domowych urządzeń.

ACH

**Przed nami Święta Wielkiej Nocy
Z tej okazji składamy**

**W imieniu własnym oraz pracowników
Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa
Najserdeczniejsze życzenia zdrowych
Radosnych Świąt
W atmosferze domowego ciepła.**

Przewodnicząca Rady
Miejskiej w Ścinawie
Renata Kudzia
Renata Kudzia

Burmistrz Ścinawy
Andrzej Holdenmajer
Andrzej Holdenmajer



Inauguracja nowej imprezy. Druga edycja już w maju

Zagraли w badmintona

W hali Szkoły Podstawowej nr 14 w Lubinie odbyły się Otwarte Mistrzostwa Lubina w Badmintonie Muza Lubin CUP. Pierwszy cykl rozgrywek pod patronatem prezydenta Lubina oraz starosty powiatu lubińskiego cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem wśród amatorów badmintona.

Organizatorami turnieju są Ośrodek Sportu i Rekreacji, Regionalne Centrum Sportu oraz Centrum Kultury Muza. – Chcieliśmy zrobić coś dla mieszkańców naszego miasta, aby spędzali aktywnie czas. Na pewno lepiej jest pograć w badmintona, niż siedzieć przed telewizorem – mówi Marek Zawadka, dyrektor lubińskiej Muzy. – Cieszymy się, że choć jest to dopiero pierwsza edycja, jest tak duże zainteresowanie. Gościmy zawodników nie tylko z Lubina, ale i Legnicy, Kunic i wielu innych miast – dodaje.

Na parkiecie emocji nie brakowało. Zawodnicy rozgrywali swoje mecze na czterech specjalnie przygotowanych boiskach do badmintona. Wśród graczy był także prezydent Lubina. – Badminton to bardzo dynamiczny sport. Zawsze powtarzam, że najszybsza jest Formuła 1, na drugim miejscu właśnie badminton, gdzie największa zarejestrowana prędkość



Oprócz graczy z Lubina w hali przy SP 14 pojawiło się także wielu zawodników z Legnicy czy chociażby Kunic

lotki w momencie uderzenia wynosiła 364 km/h, a dopiero na trzecim jest tenis – mówi Robert Raczyński. Zapytany o możliwość utworzenia sekcji badmintona w Lubinie prezydent odpowiada: – Na pewno o tym myślimy. Mamy w Lubinie zawodników, trenerów oraz sędziów

i chcielibyśmy utworzyć sekcję badmintona.

Wśród zawodników był także mistrz świata w nordic walking, Bogdan Grygorowicz. – Chciałem spróbować czegoś szybszego niż nordic walking, a trudno o szybszy sport niż badminton. Mam nadzieję, że pójdzie mi do

brze, choć przede wszystkim liczy się dobra zabawa – mówi zawodnik Nordic Osiru Lubin.

W pierwszej edycji Muza Lubin Cup zawodnicy rywalizowali w sześciu kategoriach. Oprócz graczy z Lubina w hali przy SP 14 pojawiło się także wielu zawodników spo-

za granic naszego miasta. – Jestem mile zaskoczona organizacją turnieju. Chętnie przyjadę do Lubina na kolejne edycje cyklu – mówi Małgorzata Kujawska, mieszkanka Legnicy. – Miłość do badmintona zaczęła się u mnie już w podstawówce. To naprawdę znakomity sport, do uprawiania którego namawiam gorąco wszystkich – dodaje legniczanka.

– Chcieliśmy pokazać, że nie tylko Lubin ma dobrych

zawodników w badmintonie. Jesteśmy z Kunic i przyjechaliśmy się tu dobrze bawić, a przy okazji może i coś ugrać – stwierdza Dariusz Downar.

Druga edycja Muza Lubin Cup odbędzie się 15 maja lub 21 maja. Trzecia zostanie rozegrana 25 września, a czwarta 23 października. Wielki finał odbędzie się 20 listopada.

ŁUKASZ LEMANIK



Biorący udział w zawodach mogli się zmierzyć między innymi z prezydentem miasta Robertem Raczyńskim

Turniej kręglarski Stowarzyszenia Dać Nadzieję

Kto zbije więcej

Przeważnie grają dla zabawy, ale raz w roku zabawę zamieniają na poważną grę – podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej Kamelon i Akademia Życia już po raz piąty rozegrali turniej kręglarski Stowarzyszenia Dać Nadzieję.

Turniej poprzedziły intensywne treningi. – Trenowaliśmy przez ostatnie dwa tygodnie – mówi Sylwia Welenc z WTZ Kamelon, jedna z zawodniczek biorąca udział w turnieju. – Ale graliśmy już wcześniej, dla zabawy. Ja chodzę też na kręgielnię z mamą. Bardzo to lubię – dodaje.

Każdy z warsztatów wystawił po ośmiu zawodników – cztery dziewczyny i czterech chłopców.

– Chętnych było więcej, więc musieliśmy wybrać osoby, które wezmą udział w turnieju – dodaje Irena Wójtowicz, kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej Kamelon.

Każdy liczył na zwycięstwo. – W poprzednich zawodach miałem trzecie miejsce, więc może i tym razem uda się coś wygrać – zastanawia się Jarosław Lis, zawodnik Akademii Życia.

Jak zwykle wszyscy mieli dużo zapału i dali z siebie wszystko, rywalizacja była więc zacięta. Od przerwy na



– Trenowaliśmy przez ostatnie dwa tygodnie – mówi Sylwia Welenc z WTZ Kamelon, jedna z zawodniczek biorąca udział w turnieju

słodkiego pączka, zawodnicy woleli kontynuować grę,

aby wyłonić spośród siebie tego najlepszego.

MARTA CZACHÓRSKA

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Z okazji Świąt Wielkanocnych
Zarząd i Pracownicy
MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie
składają wszystkim Klientom Spółki
najserdeczniejsze życzenia
wielu radosnych chwil
spędzonych w gronie najbliższych
w atmosferze pełnej wiary,
nadziei i miłości.



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



➔ Mistrzowie Polski wygrali w Lubinie

Vive za silne

Atut własnego parkietu nie pomógł piłkarzom ręcznym Zagłębia Lubin w starciu z niekwestionowanymi liderami rozgrywek, Vive. Drugi pojedynek ćwierćfinałowy kielczanie wygrali 42:29 (18:12) i to oni awansowali do półfinału. Miedziowym pozostaje walka o miejsca od piątego do ósmego.

Dwie pierwsze bramki zdobył Mariusz Jurasik i było 0:2. W 6. minucie gospodarze doprowadzili do remisu po 3, ale na tym emocje się skończyły. W kolejnych minutach lubinianie razili nieskutecznością i niedokładnością, co skrzętnie wykorzystali podopieczni Bogdana Wenty. Po kwadransie gry Zagłębie przegrywało 5:10, a w 26. minucie było 10:17. Jeszcze przed przerwą miedziowi zniwelowali część strat i do przerwy przegrywali różnicą sześciu trafień.

W drugiej połowie obraz gry nie uległ



Mecz bez większych fajerwerków zakończył się bardzo pewną wygraną faworytów

zmianie. Vive bezlitośnie wykorzysty-

wało każdy najmniejszy błąd Zagłębia i po-

większało swoją przewagę. Nie pomogła na-

wet bardzo dobra postawa w bramce Michała Świrkuli, który po przerwie zmienił Adama Malchera. Lubinianie starali się jak mogli, ale nie potrafili przebić się przez szczelną obronę Vive. W 47. minucie kolejną bramkę zdobył Rastko Stojković i przyjezdni prowadzili różnicą dziesięciu trafień – 31:21. Najwyższe prowadzenie Vive osiągnęło w 56.

minucie – 40:25. Mecz bez większych fajerwerków zakończył się bardzo pewną wygraną faworytów.

– Niestety w tym dwumeczu było widać, jaka jest różnica między naszymi zespołami. Nie ma co ukrywać, byli lepsi od nas, szybsi i wykorzystywali każdy nasz błąd – powiedział po spotkaniu Radosław Fabiszewski.

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin - KS Vive Targi Kielce 29:42 (12:18)

Zagłębie: Malcher, Świrkula - Orłowski, Stankiewicz 4, Gumiński 4, Rosiek 1, Tomczak 5, Fabiszewski 5, Kozłowski 3, Piotr Adamczak 3, Ob-
rusiewicz 1, Migala 3.

Vive: Kotliński, Szczecina - Grabarczyk 2, Jurecki 7, Zaremba 1, Kuch-
czyński 2, Dżomba 5, Jurasik 4, Jachlewski 4, Stojković 6, Zóttak, Knu-
desen 6, Rosiński 3, Nat 2.

Terminarz finału play-off

Poznaliśmy szczegółowy terminarz finału play-off PGNiG Superligi kobiet, w którym KGHM Metracco Zagłębie Lubin zmierzy się z SPR-em Lublin. Pierwsze dwa mecze odbędą się 7 i 8 maja w Lubinie.

Finał play-off PGNiG Superligi kobiet:

7.05.2011 r. (SOBOTA):

KGHM Metracco Zagłębie Lubin – SPR AZS POL Lublin S.S.A.

8.05.2011 r. (NIEDZIELA):

KGHM Metracco Zagłębie Lubin – SPR AZS POL Lublin S.S.A.

14.05.2011 r. (SOBOTA):

SPR AZS POL Lublin S.S.A.

– KGHM Metracco Zagłębie Lubin

Ewentualnie:

15.05.2011 r. (NIEDZIELA):

SPR AZS POL Lublin S.S.A.

– KGHM Metracco Zagłębie Lubin

21/22.05.2011 r.

(SOBOTA/NIEDZIELA):

KGHM Metracco Zagłębie Lubin

– SPR AZS POL Lublin S.S.A.

➔ Rozgrywki II ligi

Rezerwy górą

Wygraną zanotowali w ostatnim meczu w Lubinie w sezonie 2010/2011 piłkarze ręczni Zagłębia II Lubin. W meczu 25. kolejki grupy pierwszej podopieczni Adriana Anuszeńskiego pokonali Spartę Oborniki Wielkopolskie 33:30, choć do przerwy przegrywali 13:17.



Na kolejną przed zakończeniem rozgrywek drugiej ligi Zagłębie II Lubin z dorobkiem 15 punktów zajmuje 12. miejsce w tabeli

Do zwycięstwa w dużej mierze przyczynili się Michał Pułka i Oskar Trzebowski, którzy zdobyli po osiem bramek. Warty odnotowania jest również występ Roberta Kieliba, który wraca do gry po ciężkiej kontuzji i żmudnej rehabilitacji.

– Pierwsza połowa była słaba w naszym wykonaniu. Graliśmy chaotycznie i bojaźliwie, popełniając dużo błędów. W drugiej wyglądało to już zupełnie inaczej. Zaczęła funkcjonować obrona, a skuteczność w ataku znacznie się polepszyła, dzięki czemu zdobyliśmy dwa bardzo cenne punkty

– podsumował Adrian Anuszeński.

Na kolejną przed zakończeniem rozgrywek drugiej ligi Zagłębie II Lubin z dorobkiem 15 punktów zajmuje 12. miejsce w tabeli. W ostatniej kolejce lubinianie zmierzają się na wyjeździe z SPR Jurist Nowa Sól.

ŁUKASZ LEMANIK

II liga: MKS Zagłębie II Lubin - SKP KPR „Sparta” Oborniki Wlkp. 33:30 (13:17)

Zagłębie II: Kuzio, Kawa - Motylewski 2, Michał Kosmala 1, Kulesza 1, Nieradko, Załęczny 6, Klin 1, Siekaniec 2, Rogalski, Pułka 8, Trzebowski 8, Kieliba 3, Gierczak 1.

Wyjazd na finał Pucharu Polski

Informujemy, iż będzie organizowany wyjazd do Pruszkowa na turniej Final Four o Puchar Polski w piłce ręcznej kobiet, w którym wystąpi m.in. zespół KGHM Metracco Zagłębia Lubin. Turniej rozgrywany będzie od 29 do 30 kwietnia w hali miejscowego Znicza.

Więcej informacji pod numerami telefonu:
601 665 554 lub 695 448 407

Plan turnieju Final 4 o PGNiG Puchar Polski kobiet:

piątek (29.04):

1 półfinał: KGHM Metracco Zagłębie Lubin

– MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski (godz. 16.30)

2 półfinał: SPR AZS Pol Lublin

– Vistal Łączpol Gdynia (godz. 19.00)

sobota (30.04):

Mecz o 3. miejsce (godz. 15.00)

Finał PGNiG Pucharu Polski kobiet (godz. 17.30)

Innowacji
Audiowizualnych



**Najserdeczniejsze życzenia
zdrowych, radosnych
i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy,
smacznego jajka, mokrego dyngusa,
odpoczynku w rodzinnym gronie
oraz samych sukcesów**



życzy MKS Zagłębie Lubin

➔ Siatkarze Cuprum Mundo Lubin będą grać w I lidze

Sukces stał się faktem

Siatkarze Cuprum Mundo Lubin, dzięki wygranej w drugim dniu Turnieju Mistrzów, zapewnili sobie awans do I ligi. Wygrali też na koniec z Wandą Instal Kraków i zagwarantowali sobie nie tylko awans, ale i pierwsze miejsce. Rozgrywki toczyły się w Krakowie.

W sezonie zasadniczym lubinianie byli najlepszą drużyną. W cuglach wygrali roz-

Turnieju Mistrzów. W Krakowie zwyciężyli we wszystkich meczach. Najpierw Cuprum Mundo Lubin zdecydowanie pokonało Camper Wyszków 3:1 (25:18, 19:25, 25:19, 25:17). Potem wygrało z Krispołem Września 3:0 (25:23, 25:19, 25:16), a na koniec ograło Wandę Instal Kraków 3:2 (12:25, 25:20, 23:25, 26:24, 15:9).

To największy sukces w historii lubińskiej siatkówki. Cu-



grywki. Później w fazie play-off pokonali w finale Gwardię Wrocław i awansowali do

prum Mundo grać będzie na zapleczu PlusLigi!

DAWID SOŁTYS

➔ Zagłębie Lubin zmierzy się na wyjeździe z ostatnim zespołem ekstraklasy – Cracovią Kraków

Roszady w składzie

Na Zagłębie Lubin spadła ostatnio plaga nieszczęść. Kontuzje, kartki i zawieszenia spowodowały, że trener Jan Urban miał problemy z wystawieniem optymalnej jedenastki do gry.

Sytuacja kadrowa Zagłębia nie jest ciekawa. Ostatnio trzy mecze zawieszenia dostał Costa Nhamoinesu za chamski faul w meczu z Polonią Bytom. Zawodnik z Zimbabwe nie zagrał już w dwóch spotkaniach, ale na szczęście na spotkanie z Cracovią Kraków będzie gotowy do gry, bo Ekstraklasa odwlekała karę na późniejszy okres.

Trener nie będzie mógł jednak desygnować do gry kontuzjowanego Szymona Pawłowskiego, pauzującego za kartki Damiana Dąbrowskiego oraz zawieszonych Michała Stasiaka i Grzegorza Bartczaka. Bartczak i tak by nie zagrał, bo w dalszym ciągu przechodzi rehabilitację po operacji kolana.

Mecz z Cracovią będzie ważny dla kształtu tabeli w jej dolnej części. Jeśli lubinianie wygrają, to mogą się mocno oddalić od strefy spadkowej i jeszcze bardziej utrudnić sytuację krakowiakom. Jeśli jednak gospodarze



w tym meczu zwyciężą, to co prawda nadal będą na ostatniej pozycji w lidze, ale do bezpiecznego miejsca będą tracić zdecydowanie mniej punktów.

Spotkanie w Krakowie już w czwartek (godz. 17.45). Faworytem potyczki, zdaniem bukmacherów, jest drużyna Jurija Szatałowa. Za każdą złotówkę postawioną na Cracovię można wygrać 1,90 zł. Wygrana miedziowych wyceniana jest na 3,70 zł, a remis na 3,25 zł.

DAWID SOŁTYS

Ostatnio trzy mecze zawieszenia dostał Costa Nhamoinesu za chamski faul w meczu z Polonią Bytom. Zawodnik z Zimbabwe nie zagrał już w dwóch spotkaniach, ale na szczęście na spotkanie z Cracovią Kraków będzie gotowy do gry

➔ Były gole, były czerwone kartki, nawet zgąsło światło na stadionie. Kibice nie mogli się nudzić na Dialog Arenie

Oślabieni nie dali rady

Pierwsza porażka Zagłębia Lubin pod wodzą trenera Jana Urbana stała się faktem. Receptę na miedziowych znalazła Jagiellonia Białystok. Zagłębie przegrało na Dialog Arenie 0:2. Lubinianie mecz kończyli w dziewiątkę, a kibice do domów przyszli kilkadziesiąt minut później niż zakładano, bo na Dialog Arenie doszło do awarii oświetlenia.

Pierwsza połowa nie zwiastowała, że w drugiej odsłonie będzie się działo bardzo dużo. Co prawda w pierwszych 45 minutach padł pierwszy gol, który zdecydowanie ułatwił grę Jadze, ale do kluczowych wydarzeń doszło w drugiej połowie.

Jeszcze przed przerwą po faulu Csaby Horvatha gola z rzutu karnego zdobył Tadas Kijanskas.

W 61. minucie czerwoną kartkę za faul na zawodniku gości otrzymał Damian Dąbrowski. Od tego momentu rozpoczęły się wszystkie nieszczęścia Zagłębia. Trzy minuty po tym zdarzeniu na 2:0 dla Jagielloni podwyższył Ermin Seratlic. W 72. minucie za dwie żółte kartki boisko opuścić musiał z kolei Przemysław Kocot.

Chwilę później na Dialog Arenie zgąsło światło. Ciemności trwały ponad 20 minut. To jednak nie pierwszy raz, gdy na nowym obiekcie doszło do awarii oświetlenia. Wcześniej wydarzyło się to w czasie meczu z Arką Gdynia.



Lubinianie mecz kończyli w dziewiątkę, a kibice do domów przyszli kilkadziesiąt minut później niż zakładano

nia. Tym razem jednak prądu nie było w części miasta.

– Wydaje mi się, że przegraliśmy na własne życzenie.

W pierwszej połowie nie było większego zagrożenia i dopiero po rzucie karnym wszystko się zmieniło. Csaba Horvath

źle obliczył dobieg do piłki i z niczego straciliśmy bramkę. Po błędzie Sergio Reiny i stracie drugiej bramki wła-

ściwie było po meczu, a po czerwonych kartkach możemy się cieszyć, że skończyło się tylko na 0:2 – powiedział

po meczu Jan Urban, szkoleniowiec Zagłębia.

DAWID SOŁTYS

TABELA EKSTRAKLASY				
1. Wisła Kraków	22	44	36:21	
2. Jagiellonia Białystok	22	38	27:20	
3. Lechia Gdańsk	22	32	27:24	
4. Lech Poznań	22	32	27:18	
5. Legia Warszawa	22	32	28:32	
6. Górnik Zabrze	22	32	24:32	
7. Korona Kielce	22	31	29:32	
8. Śląsk Wrocław	22	30	30:28	
9. GKS Bełchatów	22	30	25:25	
10. Polonia Warszawa	22	30	29:22	
11. Ruch Chorzów	22	28	21:22	
12. Zagłębie Lubin	22	28	21:27	
13. Widzew Łódź	22	27	29:24	
14. Polonia Bytom	22	23	21:28	
15. Arka Gdynia	22	23	15:22	
16. Cracovia Kraków	22	19	26:38	

Zagłębie Lubin	
- Jag. Białystok	0:2 (0:1)

Bramki: Kijanskas 42 (karny), Seratlic 64.
Zagłębie: Isailovic - Kocot, Horvath, Reina, Dinis (67 Bryła) - Hanzel, Dąbrowski, Błąd (90 Bartków), Wilczek (36 Ekwueme), Abwo - Traore.
Jagiellonia: Sandomierski - Cionek, Arzumanyan, Skerla, Kijanskas - Kulpisz (84 Essomba), Hermes, Grzyb, Lato - Seratlic (90 Kascelan), Frankowski (65 Burkhardt).

➔ Największe centrum ogrodnicze w Polsce zaprasza na majówkę z Majewskimi, wśród atrakcji m.in. przelot balonem

Bajeczny świat na peryferiach Legnicy

Ponad sto tysięcy kwiatów i roślin oferuje do sprzedaży legnickie Centrum Ogrodnicze Majewscy. Tej wiosny firma potroiła swoją powierzchnię do 9 tys. metrów kwadratowych, stając się największym tego typu miejscem w kraju.

Gigantyczny sklep z 17-letnią tradycją podzielony jest na pięć głównych działów oraz kawiarnię z pysznymi lodami i kawą. W pierwszym znajdują się kwiaty domowe, w tym kwitnące cały rok. Tutaj asortyment, sprowadzany z całej Polski i Holandii, zmienia się co tydzień. Drugi dział to akwarystyka, w którym do wyboru jest 112 gatunków ryb akwariowych i do oczek wodnych. Nowością są krewetki. Kolejny dział to zoologia, na którym dostępne są wszystkie akcesoria do hodowli i pielęgnacji zwierząt domowych.

Następny dział to rośliny ogrodowe, sprowadzane z terenu całego kraju oraz Holandii i Toskanii. Największym hitem tej wiosny są wielkogabarytowe rośliny formowane, idealnie nadające się do przydomowych i firmowych ogrodów. Wszystkie w promocyjnych cenach.

Chyba najbardziej bajeczny jest dział art deco i upo-

minków. Są tu wszystkie akcesoria niezbędne przy urządzeniu i aranżacji wnętrz. Na tym stoisku można znaleźć przedmioty, dzięki którym ozdobimy i wyposażymy każde wnętrze - od kuchni, poprzez salon i sypialnię, na łazience kończąc.

Właściciele Centrum Ogrodniczego zapraszają swych klientów na V Majówkę z Majewskimi. Doroczne spotkanie, z udziałem tysięcy klientów, w tym roku odbędzie się 2 maja, w poniedziałek. Główną atrakcją imprezy będą przeloty balonem oraz spotkanie z gwiazdą programu telewizyjnego „Rok w ogrodzie”, Witoldem Czusankowem. Ponadto w programie m.in. występy kapeli muzycznej, kabaretu DKD, pokaz tresury psów. Będą też dania z grilla i piwo.

Tego dnia obowiązywać będą promocyjne ceny na wybrane artykuły. Na każdym stoisku dyżurować będą specjaliści, którzy doradzą, w jaki sposób urządzić ogród. Po-

mogą w doborze krzewów, ziemi i środków ochrony roślin.

Centrum
Ogrodnicze Majewscy.
Legnica, ul. Koskowska 12
Godziny otwarcia:
pon.-sob. 8.00-20.00
niedz. 10.00-18.00.
www.majewscy.pl

MATERIAŁ PROMOCYJNY



Do serca przytul psa

Zwierzaki szukają domu

Dwa psy czekają na nowych właścicieli w lubińskiej lecznicy Animvet. Jeden z nich został wyrzucony z samochodu, drugi trafił do weterynarza z wysoką gorączką. Oba już czują się dobrze, są radosne i ufne w stosunku do ludzi.

Brutalnie i bez jakichkolwiek wyrzutów sumienia ktoś wyrzucił z samochodu mieszańca teriera. Wszystko działo się na oczach zdumionych uczniów i pracowników Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych przy ul. Skłodowskiej-Curie 72.

Niestety, żaden ze świadków nie zdążył zapamiętać ani marki samochodu, ani jego numerów rejestracyjnych. Ofiara ludzkiego barbarzyństwa to około półtoraroczny samiec,

mieszaniec teriera. W wyniku upadku kuleje na prawą przednią łapkę.

– Biedna psina błąkała się i podchodziła do ludzi prosząc wręcz o pomoc i jedzenie. Nie bałam się go, ponieważ nie wydawał się agresywny, dawał się nawet pogłaskać i wsadzić do samochodu - mówi jedna z uczennic.

Psu udzielona została pierwsza pomoc i podane leki. Niestety, nie czeka na ludzi o dobrych sercach, którzy gotowi będą zapewnić mu nowy i normalny dom.

Razem z nim na człowieka o dobrym sercu czeka czarno-podpalana półtoraroczna suczka. Strażnicy miejscy znaleźli ją na osiedlu Przylesie. Suczka błąkała się pod jedną

z klatek na ulicy Sowiej. Mieszkająca tam kobieta zaopiekowała się zwierzęciem, ale ponieważ nie mogła zatrzymać go na dłużej, wezwała straż miejską.

– Po przebadaniu okazało się, że pies miał 40 stopni gorączki. Udzielono jej pomocy i podano leki. Po całym dniu gorączka spadła. Dziś suczka jest zdrowa i nadaje się do adopcji – opowiada Angelika Janosik z lecznicy Animvet przy ulicy Słowiańskiej.

Oba zwierzęta są do odebrania z lecznicy przy ul. Słowiańskiej w Lubinie. Kontakt z lecznicą: (76) 842-17-88, w godzinach 9-18.

REDAKCJA

HOROSKOP

Baran

Nadchodzący maj może okazać się dla Baranów wysmienitym miesiącem do rozpoczęcia poszukiwań stałego, płatnego zajęcia, lub zmiany miejsca pracy. Nadchodzący okres, to czas zmian.

Byk

Mimo dość nieoczekiwanego pogorszenia pogody w pierwszym tygodniu maja, dalsza część miesiąca powinna upłynąć pod znakiem wysokich temperatur. Ożywieniu może ulec także sytuacja w związku partnerskim.

Bliźnięta

Jeśli osoby spod znaku Bliźniąt nie rozpoczęły jeszcze wiosennej kuracji odchudzającej, to naprawdę nadszedł już najwyższy czas. Wybór sposobu na pozbycie się nadwagi pozostawiamy samym zainteresowanym.

Rak

Zodiakalne Raki okazały się w maju prawdziwymi wulkanami energii. Żadne wyzwanie nie będzie stanowić dla nich przeszkody, co więcej – z większością zadań i obowiązków w miejscu pracy poradzą sobie doskonale.

Lew

Osoby spod znaku Lwa pozostające w stałym związku powinny w maju zadbać o to, aby partner poczuł się potrzebny i kochany. Miesiąc ten, jak żaden inny, sprzyja okazywaniu uczuć.

Panna

Dla zodiakalnych Panien nadchodzący miesiąc może okazać się nienajlepszym czasem na podejmowanie ważnych z finansowego punktu widzenia decyzji. Ale na poprawę zasobności portfela nie ma co specjalnie liczyć.

Waga

U osób spod znaku Wagi mogą pojawiać się okresowe problemy ze snem – bezsenność lub zbyt płytki i niespokojny sen. Gwiazdy uspokajają, bo problemy te nie będą wymagać wizyty u lekarza specjalisty.

Skorpion

Maj przyniesie zodiakalnym Skorpionom obiecujące perspektywy romansów. Ale w wielu przypadkach może jednak skończyć się jedynie na zamierzeniach, choć na brak obiecujących znajomości nikt nie będzie narzekał.

Strzelec

Największym niebezpieczeństwem dla osób spod znaku Strzelca może okazać się zbyt- nia skłonność do nadużywania napojów wysokowych. Zwłaszcza w czasie dłuższego weekendu majowego.

Koziorożec

Zodiakalne Koziorożce powinny jak najpełniej wykorzystać swoje intelektualne możliwości gdyż nadarzy się ku temu wiele okazji. Dla osób kończących szkołę średnią maj upłynie oczywiście pod znakiem egzaminów maturalnych.

Wodnik

Najbliższy czas okaże się dla Wodników okresem obfitującym we wrażenia natury estetycznej. Wiosna, która już definitywnie przejęła władzę nad przyrodą, także osoby spod tego znaku pobudzi do życia.

Ryby

Osobom spod znaku Ryb należy się delikatna reprimenda gdyż zaniedbały w ostatnim czasie zdrowie i fizyczną kondycję i niestety nie zanoszą się na radykalną zmianę. A wystarczą tak niewiele.